

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 48 (10 515)

Poznań, wtorek 28 lutego 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Zadanie na najbliższe lata poprawiać wyniki gospodarowania

ZDZISŁAW ŻANDAROWSKI NA OBRADACH WOJEWÓDZKIEJ
KONFERENCJI SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEJ PZPR W KALISZU

300 delegatów reprezentujących prawie 58-tysięczną organizację partyjną uczestniczyło w obradach wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Wziął w niej udział sekretarz KC PZPR Zdzisław Żandarowski.

Obrady, w których uczestniczyli także Stanisław Mach — minister przemysłu lekkiego, Edward Sznajder — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Józef Trzcinski — zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR, Teresa Andrzejewska — wiceminister handlu wewnętrznego i usług, Edmund Jamroz — prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Kaliszu i Zbigniew Kledecki — przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu SD w Kaliszu — otworzył I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jerzy Kusiak.

Stwierdził on m. in. że, w czasie konferencji dokonana zostanie gruntowna ocena rezultatów ostatnich lat i wytyczony będzie nowy program działania. Konferencja przedyskutuje metody poprawy jakości i efektywności gospodarowania. Jest to najważniejsze zadanie wskazane przez II Krajową Konferencję PZPR.

Wojewódzka Konferencja PZPR rozpoczęła roboczą debatę nad referatem Egzekutywy KW PZPR w Kaliszu, który wygłosił I sekretarz Jerzy Kusiak (skrót przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Sprawozdanie Egzekutywy było podstawą do dyskusji. Głos zabierali delegaci: Zbigniew Chodyła, Stanisław Król, Mieczysław Gruszczyński, Irena Mierziak, Bolesław Halupnik, Jan Zasieczny, Tadeusz Manyś, Władysław Nowicki, Mariola Lewandowska, Kazimierz Danielczyk, Marian Żurek, Halina Ochędzan, Andrzej Spychalski, Jadwiga Kaźmierczak, Stanisław Cempel, Helena Gmurowska, Marek Nowak, Jan Krysztofiak, Feliks Bednarek, Tadeusz Berczyński, Józef Siuda, Elżbieta Szarata, Mieczysław Sekowski i Stefan Głowacki. Reprezentowali oni wszystkie środowiska wojewódzkiej organizacji partyjnej w Kaliszu, pracowników przemysłu lekkiego, rolno-spożywczego, maszynowego, rolników indywidualnych, spółdzielców i pracowników PGR, pracowników administracji gospodarczej i państwowej, oświaty, służby zdrowia i handlu.

Głównym nurtem dyskusji była ocena dokonań społeczno-gospodarczych województwa, aktywności społecznej i politycznej oraz wytyczenie celów i zadań gwarantujących zwiększone tempo rozwoju regionu. Wystąpienia podporządkowane były hasłu konferencji: „Nieziłomnym dążeniem polskich komunistów jest zapewnienie polskiemu narodowi dostatecznego życia i wszechstronnego rozwoju”.

Przedmiotem dyskusji, w której określono dorobek organizacji partyjnych i wszystkich ludzi pracy woj. kaliskiego (osiągnięcia te prezentowano na przygotowanej wystawie w gmachu w Centrum Doskonalenia Nauczycieli), była wnikliwa analiza najważniejszych potrzeb dynamicznie rozwijającego się regionu. Wskazywano na te dziedziny życia gospodarczego, w których postępek jest jeszcze niedostateczny. Potrzebna jest na przykład poprawa jakości produkcji niektórych zakładów, zwłaszcza przemysłu lekkiego, nadrobienie opóźnień w budownictwie, polepszenie bazy służby zdrowia i wykorzystanie istniejących jeszcze rezerw w rolnictwie. Rozwiązywanie tych problemów jest także sta-



Widok fragmentu sali obrad Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Kaliszu. Fot. — S. Ossowski

W tym czasie wojewódzkiej instancji partyjnej. Dyskutanckie podkreślali także potrzebę poprawy sytuacji w budownictwie. W roku ubiegłym budownictwo wykonało plan produkcji podstawowej w 91,1 procenta. Niedobór do planu osiągnął wartość 252 mln zł. Z 15 przedsięwzięcia zadania planowe wykonały tylko cztery. Zanotowano opóźnienia na budowach ważnych dla gospodarki narodowej obiektów: Wytwórni Sprężonych Rur Ciśnieniowych, szpitali w Kaliszu i Pleszewie oraz wodociągu w Lisie. Rok 1978 powinien przynieść wyraźną poprawę sytuacji w budownictwie i inwestycjach.

W tej partyjnej debacie znalazły się wszystkie istotne problemy, którymi żyje społeczeństwo Ziemi Kaliskiej. Mówiono więc m. in. o czynnikach postępu w rolnictwie, o realizacji zadań produkcyjnych i socjalno-bytowych załóg, o doświadczeniach w pracy partyjnej na wsi i wśród młodzieży, potrzebie usprawniania pracy administracji państwowej, o zaopatrzeniu, usługach i pracy handlu, o działalności kul-

turej. Wskazywano na te dziedziny życia gospodarczego, w których postępek jest jeszcze niedostateczny. Potrzebna jest na przykład poprawa jakości produkcji niektórych zakładów, zwłaszcza przemysłu lekkiego, nadrobienie opóźnień w budownictwie, polepszenie bazy służby zdrowia i wykorzystanie istniejących jeszcze rezerw w rolnictwie. Rozwiązywanie tych problemów jest także sta-

ła troską wojewódzkiej instancji partyjnej. Dyskutanckie podkreślali także potrzebę poprawy sytuacji w budownictwie. W roku ubiegłym budownictwo wykonało plan produkcji podstawowej w 91,1 procenta. Niedobór do planu osiągnął wartość 252 mln zł. Z 15 przedsięwzięcia zadania planowe wykonały tylko cztery. Zanotowano opóźnienia na budowach ważnych dla gospodarki narodowej obiektów: Wytwórni Sprężonych Rur Ciśnieniowych, szpitali w Kaliszu i Pleszewie oraz wodociągu w Lisie. Rok 1978 powinien przynieść wyraźną poprawę sytuacji w budownictwie i inwestycjach.

W tej partyjnej debacie znalazły się wszystkie istotne problemy, którymi żyje społeczeństwo Ziemi Kaliskiej. Mówiono więc m. in. o czynnikach postępu w rolnictwie, o realizacji zadań produkcyjnych i socjalno-bytowych załóg, o doświadczeniach w pracy partyjnej na wsi i wśród młodzieży, potrzebie usprawniania pracy administracji państwowej, o zaopatrzeniu, usługach i pracy handlu, o działalności kul-

turej. Wskazywano na te dziedziny życia gospodarczego, w których postępek jest jeszcze niedostateczny. Potrzebna jest na przykład poprawa jakości produkcji niektórych zakładów, zwłaszcza przemysłu lekkiego, nadrobienie opóźnień w budownictwie, polepszenie bazy służby zdrowia i wykorzystanie istniejących jeszcze rezerw w rolnictwie. Rozwiązywanie tych problemów jest także sta-

ła troską wojewódzkiej instancji partyjnej. Dyskutanckie podkreślali także potrzebę poprawy sytuacji w budownictwie. W roku ubiegłym budownictwo wykonało plan produkcji podstawowej w 91,1 procenta. Niedobór do planu osiągnął wartość 252 mln zł. Z 15 przedsięwzięcia zadania planowe wykonały tylko cztery. Zanotowano opóźnienia na budowach ważnych dla gospodarki narodowej obiektów: Wytwórni Sprężonych Rur Ciśnieniowych, szpitali w Kaliszu i Pleszewie oraz wodociągu w Lisie. Rok 1978 powinien przynieść wyraźną poprawę sytuacji w budownictwie i inwestycjach.

W tej partyjnej debacie znalazły się wszystkie istotne problemy, którymi żyje społeczeństwo Ziemi Kaliskiej. Mówiono więc m. in. o czynnikach postępu w rolnictwie, o realizacji zadań produkcyjnych i socjalno-bytowych załóg, o doświadczeniach w pracy partyjnej na wsi i wśród młodzieży, potrzebie usprawniania pracy administracji państwowej, o zaopatrzeniu, usługach i pracy handlu, o działalności kul-

turej. Wskazywano na te dziedziny życia gospodarczego, w których postępek jest jeszcze niedostateczny. Potrzebna jest na przykład poprawa jakości produkcji niektórych zakładów, zwłaszcza przemysłu lekkiego, nadrobienie opóźnień w budownictwie, polepszenie bazy służby zdrowia i wykorzystanie istniejących jeszcze rezerw w rolnictwie. Rozwiązywanie tych problemów jest także sta-

ła troską wojewódzkiej instancji partyjnej. Dyskutanckie podkreślali także potrzebę poprawy sytuacji w budownictwie. W roku ubiegłym budownictwo wykonało plan produkcji podstawowej w 91,1 procenta. Niedobór do planu osiągnął wartość 252 mln zł. Z 15 przedsięwzięcia zadania planowe wykonały tylko cztery. Zanotowano opóźnienia na budowach ważnych dla gospodarki narodowej obiektów: Wytwórni Sprężonych Rur Ciśnieniowych, szpitali w Kaliszu i Pleszewie oraz wodociągu w Lisie. Rok 1978 powinien przynieść wyraźną poprawę sytuacji w budownictwie i inwestycjach.

Narada sekretarzy KC bratnich partii państw socjalistycznych

Wczoraj rozpoczęła się w Budapeszcie narada sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych dziesięciu krajów socjalistycznych poświęcona problemom międzynarodowym i ideologicznym.

W naradzie uczestniczą delegacje Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Kuby, Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wietnamu i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Delegacji PZPR przewodniczą: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, Jerzy Łukaszewicz i sekretarz KC PZPR, Ryszard Frelek.

Obrady otworzył członek Biura Politycznego KC WSPR sekretarz KC, Miklos Ovari.

PAP

Wczorajsza XII sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie oceniła realizację programu rozwoju rolnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem wniosków wynikających z obustronnych przeglądów gmin.

Otwierając obrady przewodniczący WRN Tadeusz Grabski stwierdził, iż problematyka rolna skupia uwagę radnych ze względu na szczególne społeczne znaczenie szybkiego rozwoju tej gałęzi gospodarki województwa. Konieczne jest nadrobienie strat powstałych w latach 1975-76, kiedy to rolnictwo konińskie z zajmowanego poprzednio w kraju 10 miejsca pod względem wielkości produkcji spadło na 17.

Pozytywne zmiany obserwowane w ostatnich miesiącach wymagają dalszych zabiegów przyspieszających przeobrażenia i odbudowę pogłowia zwierząt inwentarskich. Przy wzroście trzody chłonnej, powiększającej się obsadzie bydła, niepokoi spadek krów mlecznych. Szybkie reagowanie na pojawiające się trudności jest zatem nakazem chwili.

Podstawą dyskusji było wystąpienie wicewojewody konińskiego Ireneusza Maczki, który omówił aktualny stan rolnictwa konińskiego, realizację wniosków z dwóch przeglądów gmin i poinformował o planach rozwoju rolnictwa do roku 1980. Przeprowadzone w zimie roku 1976 rozmowy z wszystkimi rolnikami indywidualnymi, oraz drugi przegląd wykazał, iż w województwie znajduje się 10 000 niewykorzystanych stanowisk hodowlanych. Towarzystwo temu rozdrobnienie ziemi i często przestarzałe zasady gospodarowania są rezerwą, której wykorzystanie stało się najwęższym zadaniem. Znaczącym zagadnieniem dla regionu jest budowa i wykorzystanie zbiornika w Jeziorcu, który oddziaływałby na rozległe tereny województwa. Niepokoią więc opóźnienia w jego realizacji. Drugim obiektem jest budowa fabryki domów dla rolnictwa. Szczegółowe znaczenie ma doskonalenie umiejętności i poprawa funkcjonowania zaplecza usługowego. Powstałe w Strzałkowie Technikum Rolnicze i filia Akademii Rolniczej w Poznaniu, nowa forma organizacji służby rolniej — są elementami właściwego przygotowywania kadry rolniej. Poprawy wymaga zaopatrzenie w materiały budowlane, środki ochrony, nawozy mineralne i wapnowanie pól.

W dyskusji i przyjętym programie podkreślano konieczność lepszego wykorzystania posiadanych środków, większych dostaw sprzętu i maszyn, oraz egzekwowania obowiązków od użytkowników ziemi i pracowników rolnych. (woj)

W niedzielę nastąpiło oficjalne demaskowanie i krytykowanie „bandy czworga”, którą to kampanię określił mianem „wielkiej politycznej rewolucji”. Premier wezwał również do unowocześnienia armii i podniesienia jej gotowości bojowej. W dziedzinie polityki zagranicznej ChRL zamierza kontynuować dotychczasowy kurs. (PAP)

Mówca stwierdził, że obecnie i na najbliższą przyszłość głównym

W niedzielę rozpoczęła się w Nikozji proces dwóch terrorystów arabskich, którzy zamordowali w poprzednią niedzielę 18 lutego — Jussufa as-Siba, dyrektora półrocznego dziennika egipskiego „Al-Ahram”, bliskiego współpracownika prezydenta Egiptu Anwaru Sadata. Przed sądem stanęli: 28-letni Jordaniec, Samir Mohammed Katar oraz 26-letni Kuwejczyk Zayed Hussein Ahmed al-Ah, którym za ten czyn grozi kara śmierci. Jak wiadomo, po zamachu na dziennikarza opanowali oni samolot na pokład którego wzięli zakładników, a na lotnisku w Larnace niedługo próbę odbicia zakładników podjęli komandosi egipscy.

Rząd cypryjski opublikował oficjalnie w niedzielę informacje o przebiegu wydarzeń, do jakich doszło na lotnisku Larnaka przed tygodniem. Dokument ów stwierdza, że mniej niż na dwie godziny przed wylotem, jaka wybuchła na lotnisku ambasador egipski w Nikozji obiecał, iż nie zostanie podjęta żadna akcja wojskowa. Prezydent Cypru przyrzekł natomiast, że dwaj Arabowie zostaną aresztowani natychmiast po uwolnieniu zakładników. Ambasador egipski zapewniono, że terroryści nie opuszczą w żadnej sytuacji Cypru i zostaną postawieni przed sądem zgodnie z ustawodawstwem cypryjskim. (PAP)

W Izraelu przebywa od niedzieli brytyjski minister spraw zagranicznych D. Owen. W pierwszym dniu pobytu przeprowadził on 2-godzinną rozmowę z ministrem spraw zagranicznych M. Dajaniem.

W doniesieniach z Bliskiego Wschodu podkreśla się, że wizyta Owena nie pociągnie za sobą żadnych zmian, w stanowisku W. Brytanii wobec negocjacji bliskowschodnich. Uważa się, iż wizyta ta jest próbą dania rozmowom dyplomatycznym impulsu bez włączenia się W. Brytanii w rozwiązywanie konfliktu bliskowschodniego.

D. Owen w Izraelu

Rokowania w Genewie

W Genewie odbyło się wczoraj spotkanie delegacji ZSR, USA i

W Genewie odbyło się wczoraj spotkanie delegacji ZSR, USA i

EGZEKUTYWA KW PZPR

Jerzy Kusiak, Feliks Bednarek, Tadeusz Berczyński, Zbigniew Bieniek, Antoni Buksakowski, Zbigniew Chodyła, Mieczysław Gruszczyński, Stanisław Jarza, Cezary Kowalak, Maria Król, Stanisław Król, Jan Krysztofiak, Tadeusz Manyś, Janina Młynarczyk, Jan Nielubiak, Władysław Nowicki, Jacek Ratajczak, Mieczysław Sekowski, Andrzej Spychalski, Jerzy Więckowski, Jan Zasieczny.

SEKRETARIAT KW PZPR

Jerzy Kusiak — I sekretarz KW PZPR, Zbigniew Bieniek, Antoni Buksakowski, Cezary Kowalak, Maria Król — sekretarze KW PZPR, Feliks Bednarek — przewodniczący WKKP, Bogusław Weckert — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — członkowie Sekretariatu KW PZPR.

Laureaci turnieju wiedzy obywatelskiej

Prawie 50 000 uczniów szkół podstawowych z województwa poznańskiego uczestniczyło w IX turnieju wiedzy obywatelskiej „Socjalizm przeobraża świat”, organizowanym przez Komendę Chorągwi Poznańskiej ZHP. Najlepsi wzięli udział w eliminacjach wojewódzkich, które odbyły się w niedzielę w Zbiorczej Szkole Gminnej w Kórniku. Uczestnicy wykazywali się znajomością geografii świata, najważniejszych wydarzeń politycznych, ruchu młodzieżowego.

Laureatami IX turnieju „Socjalizm przeobraża świat” zostali: harcerze z hufca ZHP w Kórniku (I miejsce), z hufca Poznań — Jeżyce (II miejsce), oraz z hufca Gniezno (III miejsce). Harcerze hufca ZHP z Kórniku będą reprezentowali województwo poznańskie na eliminacjach centralnych w Warszawie. (bg)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

W BBC o W. Lutosławskim

W serii programów zatytułowanej „Sztuka żywa” brytyjska telewizja — BBC, nadała audycję, poświęconą polskiemu kompozytorowi — W. Lutosławskiemu, jak również problemom warsztatowym muzyki współczesnej na tle urozmaiconego życia muzycznego w Polsce.

Rekordowa liczba wytopów

W hucie „Katowice” przeprowadzono w ciągu poprzedniej doby rekordową liczbę — 42 wytopów stali. W obrotach konwertorach wyprodukowanych zostało około 13 000 ton metalu, który przez stalowników naszego największego kombinatu metalurgicznego wytworzony jest już w ponad stu gatunkach.

Rokowania w Genewie

W Genewie odbyło się wczoraj spotkanie delegacji ZSR, USA i

W Genewie odbyło się wczoraj spotkanie delegacji ZSR, USA i

Poprawiać wyniki gospodarowania

Dokończenie ze str. 1

turalnej w środowisku zamieszkania i o treściach wynikających z programu „Sojuszu Świata Pracy z Kulturą i Sztuką”.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał sekretarz KC PZPR, który wysoko ocenił aktywność polityczną i zaangażowanie ideowe kaliskiej organizacji partyjnej, wyrażając się w energicznym działaniu na rzecz rozwoju województwa oraz jego rosnącego wkładu w dorobek całego kraju.

W treści obrad konferencji znalazły odbicie zarówno znaczne osiągnięcia w społeczno-gospodarczym rozwoju województwa, jak i problemy, których rozwiązywanie wymaga gospodarskiego sięgania po istniejące jeszcze rezerwy, pokonywania trudności wynikających z szybkiego tempa rozwoju naszego kraju.

Osiągnięcia, jakie uzyskano w województwie w minionych dwóch latach nie byłyby możliwe bez polityczno-organizatorskiej pracy partii, bez ofensywnego stylu pracy cechującego organizację partyjną województwa kaliskiego. Z inicjatywy i pod przewodnictwem patrii utworzono szeroki front sił społecznych, skupiający wokół siebie całe społeczeństwo, mobilizujący wszystkich ludzi pracy województwa do coraz lepszej pracy.

Omawiając realizację zadań, wynikających z postanowień II Krajowej Konferencji PZPR, mówca zwrócił uwagę na potrzebę dalszego konsekwentnego kontynuowania manewru gospodarczego. Także w woj. kaliskim, które uzyskało dobre wyniki w przemyśle i rolnictwie, w produkcji przeznaczonej na rynek i na eksport, istnieją jeszcze duże rezerwy. Należy więc dalej energicznie działać na rzecz wzmocnienia dyscypliny, efektywnego wykorzystywania czasu pracy, sprawniejszej organizacji.

Nawiązując do przewodniej roli partii w przeobrażeniach, które dokonują się w regionie i kraju, mówca zwrócił uwagę na potrzebę dalszego doskonalenia stylu pracy partyjnej. Trzeba nadal rozwijać szeregi partyjne. W dziele tym kaliska organizacja partyjna poszczycić się może znacznymi postępami.

W wynikach niedawnych wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego — podkreślił sekretarz KC — znalazła wyraz powszechna aproba dla programu partii. Teraz chodzi o to aby gospodarskim działaniem rady szerokim frontem walczyć się w efektywne rozwiązywanie żywotnych spraw i obywateli.



W przerwie konferencji można było zapoznać się z wyrobami kaliskiego przemysłu. Na zdjęciu: Zdzisław Zandarowski i Jerzy Kusiak oglądają wystawę przetworów owocowo-warzywnych. Fot. — S. Ossowski

Partia będzie tę działalność wzmocniać całym swym autorytetem.

W imieniu Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR mówca podziękował członkom kaliskiej organizacji partyjnej i wszystkim skupionym wokół niej ludziom pracy województwa za ofiarną pracę, której wyniki są liczącym się wkładem w ogólnonarodowy dorobek.

Wojewódzka Konferencja PZPR wybrała władze na nową kadencję: 109 członków Komitetu Wojewódzkiego, 36 zastępców oraz 25 członków Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej (skład osobowy podajemy poniżej). Podjęto również uchwałę zawierającą główne kierunki działania na rzecz dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego województwa.

Na swym pierwszym posiedzeniu plenarnym członkowie Komitetu Wojewódzkiego wybrali Egzekutywę i Sekretariat KW. I sekretarzem został ponownie Jerzy Kusiak, przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej wybrano Feliksa Bednarka, a

przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej, Czesława Wypycha.

Konferencję zakończyło wystąpienie Jerzego Kusiaka, który podziękował za wysokie uznanie i ocenę działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej dokonaną przez sekretarza KC PZPR, Zdzisława Zandarowskiego.

Uczynimy wszystko — powiedział I sekretarz KW — by z powierzonych nam obowiązków wywiązać się dobrze, by sumiennie i twórczo realizować zadania postawione na VII Zjeździe i II Krajowej Konferencji PZPR.

II Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Kaliszu zakończyła odśpiewanie „Międzynarodówki”. (map)

★

Wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR obradowały wczoraj także w Chełmie, Siedlcach i Skierniewicach. Dokonano oceny dotychczasowego dorobku w rozwoju społeczno-gospodarczym tych regionów oraz wytyczono — w świetle uchwał VII Zjazdu PZPR i postanowień II Krajowej Konferencji PZPR — podstawowe kierunki działania na najbliższe lata. Delegaci uczestniczący w konferencjach wybrali również nowe wojewódzkie władze partyjne.

PAP

Postęp w każdej dziedzinie życia

Skrót wystąpienia Jerzego Kusiaka

Przed dwoma laty, na I Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej określiliśmy miejsce naszego regionu wśród wszystkich województw, oceniając ideowe motywacje wkładu wniesionego w społeczno-gospodarczy i kulturalny dorobek Polski. Jednocześnie zastanawialiśmy się nad tym, co należy uczynić, aby jak najlepiej wykorzystać wysoki potencjał produkcyjny oraz zapal i pracowitość ludzi dla spełnienia uzasadnionych ambicji osiągania wysokich efektów w przemyśle i rolnictwie, w technice, oświacie i kulturze, aby możliwie szybko zlikwidować dysproporcje w stosunku do przodujących regionów, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak ochrona zdrowia, warunki socjalne załóg przemysłowych i mieszkańców wsi, czy też w zakresie wydajności pracy i dyscypliny społecznej.

W tym czasie zmienił się krajobraz Jarocina i Wieruszowa, Sycowa i Odolanowa. Wypiękniali Kalisz i Ostrów, Pleszew i Międzybórz. Nasze miasta i gminy zajmowały czołowe lokaty w krajowych konkursach gospodarności. Czyny społeczne, realizowane przez mieszkańców Kaliskiego w latach 1976 — 1977 oraz za deklarowane na rok bieżący — przekroczyły wartość miliarda złotych. Efektem nakładów inwestycyjnych państwa są wzniesione od podstaw, bądź rozbudowane liczne zakłady przemysłowe, wśród nich: Jarocińskie Fabryki Mebli, Zakłady Płyt Wiórowych w Wieruszowie, „Winiary”, WSM — PZL w Krotoszynie, WSK — PZL w Kaliszu, „Ursus”, „Spomasz” i ZAP w Ostrowie. W roku 1975 wartość produkcji kaliskiego przemysłu wyniosła 31,2 mld złotych, zaś w roku 1977 osiągnęła już 39,7 mld zł.

Tworzymy silne, nowoczesne państwowe gospodarstwa rolne, wśród nich liczący około 20 000 ha Kombinat PGR Syców. Jest dumą naszego rolnictwa, że specjalistyczne gospodarstwo w Petrykach zajęło w roku 1977 — po raz siódmy — pierwsze miejsce w kraju, a gospodarstwa w So-

bótkie i Kościelnej Wsi — drugie. Podwoił się areal oraz liczba członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Liczba specjalistycznych gospodarstw uzyskujących wysoką towarowość produkcji przekroczyła już 1200. Mamy w województwie krajowych mistrzów urodzaju, olimpiad rolniczych, laureatów konkursu na „Dom moich marzeń”.

Możemy z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że nie ma dziedziny, w której w okresie minionych dwóch lat nie dokonaliśmy widocznego postępu. Inspiratorem, motorem tych wszystkich dokonań i widocznych na każdym kroku przemian była nasza partia, jej członkowie, wszystkie instancje. W obywatelskich głosach jest coraz więcej dezaprobaty dla nieudolności różnych ogniw administracji, krytyki tych, którzy nie wspomagają rodzących się inicjatyw. Stosownie chlubić się dobrymi na ogół wynikami kaliskiego przemysłu, ale za pomyślnymi wynikami kryje się jeszcze nie zawsze najlepsza jakość wyrobów, przejawy marnotrawstwa materiałów, słaba — niekiedy pogarszająca się — dyscyplina pracy. Budownictwo jest taką dziedziną, w której nie dość szybko i skutecznie dokonujemy przegrupowania sił i środków, aby lepiej realizować rosnące zadania. Dokonujemy w tej dziedzinie długofalowego, głębokiego i zasadniczego manewru. Stworzyliśmy bazę wyjściową dla unowocześnienia naszego budownictwa. Fabryka domów to nie tylko no- wy potencjał produkcyjny — to w naszych warunkach zupełnie nowa technologia i organizacja pracy w budownictwie mieszkaniowym. Przed KPB, OPBP, „Instalem”, Przedsiębiorstwem Inżynierii Miejskiej, „Budomaszem”, pojawiła się realna perspektywa osiągnięcia co najmniej miliarda złotych wartości potencjału produkcyjnego. A oznaczać to będzie dopiero wejście w próg nowoczesności w technice i organizacji. Trzeba też

pamiętać, że w bieżącym roku każdego dnia na rozwój i modernizację przemysłu przeznaczamy około 5 mln zł.

W minionych dwóch latach mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, rolnictwo kaliskie utrzymało w zasadzie na niezmiennym poziomie towarową produkcję roślinną i systematycznie odbudowuje stan pogłowia. Już w roku 1977 skupiono w Kaliszkim o 50 mln litrów mleka więcej niż w 1975 r. Niemal w całości odbudowano pogłowię łoch. W 1977 r. województwo zajęło trzecie miejsce w kraju w skupie trzody chlewnej, czwarte — w skupie jaj, siódme — ziemniaków, ósme — bydła, czternaste — zbóż i ośmiennaste — w skupie mleka. W dostawach mleka w styczniu bieżącego roku Kaliskie plasuje się na trzynastym miejscu. Mimo nie najlepszych warunków glebowych, rolnictwo kaliskie zajmuje więc licząc się w kraju pozycję.

Poddajemy ocenie konferencji naszą działalność w okresie minionych dwóch lat, nasze osiągnięcia i niedomagania. Jeśli mówimy z całą otwartością o występujących u nas przejawach negatywnych, to podkreślamy, że są to zjawiska marginesowe, których społeczne źródła tkwią w przeszłości. Ustrój socjalistyczny ma jednak dość siły, aby te negatywne zjawiska eliminować, aby społeczeństwo, każda rodzina, każdy człowiek mógł swoje zdolności i energię wykorzystać dla realizacji hasła: by ludziom żyło się lepiej. Ocena minionych dwóch lat pozwala na stwierdzenie, że zadania, jakie nakreślił sobie po VII zjeździe partii na całe pięćdziesiąt lat, są realne i — mimo trudności — możliwe do wykonania we wszystkich dziedzinach. Dotychczasowe doświadczenia — zarówno pozytywne jak i negatywne — pozwolą nakreślić takie kierunki i metody działania, aby efektywniej niż dotychczas rozwijać wszystkie dziedziny naszego życia, zwiększać nasz wkład w dorobek kraju.

CZŁONKOWIE KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Aleksandra Antczak,

Julia Banaszak, Wiktor Bator, Feliks Bednarek, Tadeusz Berczyński, Andrzej Bielawski, Zbigniew Bieniek, Leon Bochen, Tadeusz Buchla, Antoni Buksakowski, Stefan Bursztynowicz, Edmund Burzała,

Czesław Cal, Stanisław Całik, Zbigniew Chodyła, Stanisław Cempel, Marian Cichowias,

Teresa Dobrowolska, Danuta Dymitria,

Stanisław Gaertig, Tadeusz Galusiński, Barbara Garcarek, Tadeusz Gąsior, Zofia Gendek, Andrzej Gilak, Roman Głowacki,

Edward Graliński, Mieczysław Gruszczyński, Stanisław Grzelak, Roman Grzybowski,

Zdzisław Gwizda,

Stanisław Jarza, Marian Janiec,

Bolesław Kaczmarek, Stanisław Kaczmarek, Leonard Kamiński,

Aleksandra Kantecka, Jadwiga Kaźmierczak, Halina Kempa,

Marianna Kędzia, Józef Kmiecik, Jan Kolenda, Wojciech Konieczny, Jan Kosmala, Danuta Kościelak, Cezary Kowalak, Jan Kowalczyk, Roman Kozibura, Leonarda Kozicka, Janina Koziorowska, Bernard Krawiec, Maria Król, Stanisław Królik, Kazimierz Krygowski, Jan Krzysztofik, Jerzy Krzeszewski, Jerzy Kusiak,

Mariola Lewandowska, Leon Lisiecki,

Anna Ławicka,

Leon Maciejewski, Tadeusz Manys, Stefan Marcinkowski, Kazimierz Martynowski, Jerzy Masurek, Jan Mikołajczyk, Janina Miłnarczyk, Jan Mróz,

Marian Nafalski, Jan Niećbiak, Marek Nowak, Barbara Nowicka, Władysław Nowicki,

Juliusz Ostrowski,

Kazimierz Piasecki, Jerzy Piec, Czesław Pietrusiak, Michał Płociński, Sylwester Pleśniakowicz, Antoni Prus,

Zofia Raburska, Kazimierz Rachel, Janina Rachwałska, Tadeusz Raczak, Jerzy Radziejewski, Jacek Ratajczak, Marian Ratajczak,

Wanda Ratajczak, Aleksy Regulski, Kazimierz Rogut, Danuta Różalska, Andrzej Rydzyski,

Mieczysław Sękowski, Józef Skoczek, Jan Skrzyżczak, Edmund Słodowy, Wojciech Smoczyk, Andrzej Spychalski, Alojzy Staszewski, Edward Sypniewski, Elżbieta Szarata, Jan Szych,

Kazimierz Tomalak,

Bogusław Weckert, Jerzy Więckowski, Tadeusz Wittek, Jan Zasieczny,

Marian Żurek, Anna Żychlewicz.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KW

Zdzisław Bednarek, Marianna Bukowiecka,

Narcyz Cebulski,

Stefan Frelicki,

Stefan Głowacki, Barbara Grzyb, Ireneusz Guziński,

Bolesław Halupnik,

Władysław Józefiak,

Aleksander Kalisz, Stanisław Kawia, Marian Kowalski,

Zdzisław Kowarski, Tadeusz Kozanecki, Kazimierz Krawczyński,

Edward Kwiatek,

Stefan Łyskawa,

Henryk Magaj, Kazimierz Matłoka, Irena Mierzwik, Jerzy Mik-

tacki, Stanisław Mizerny,

Edward Pastuszek, Zbigniew Pierzchański, Mieczysław Pietrzak,

Elżbieta Podlas,

Zbigniew Rynowicki,

Józef Siuda, Zygmunt Starczewski, Maria Szymkowiak, Stanisław Szypulski,

Janina Śniada,

Józef Walendowski, Stanisław Wielgoś, Teresa Wróbel, Stanisław Wykrota.

CZŁONKOWIE WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI REWIZYJNEJ PZPR

Arkadiusz Bryk,

Władysław Dajczak, Kazimierz Danielczyk,

Stanisław Gawiniński, Helena Gmurowska,

Ryszard Kamiński, Władysław Kocik, Czesław Kocorowski,

Zygmunt Konieczny,

Zofia Lefik,

Edmund Matuszczak, Czesław Matyba, Irena Mięskana, Jan

Mularczyk,

Zbigniew Nowaczyk,

Halina Ochędzan, Tadeusz Olszewski,

Franciszek Pić, Józef Pietras,

Józef Rabiega, Zdzisław Raniś,

Jerzy Szymański,

Tadeusz Walendowski, Jan Wilner, Czesław Wypych.

170 000 NOWYCH MIESZKAŃ • ZAHAMOWANIE WZROSTU KOSZTÓW BUDOWNICTWA • DLA MŁODYCH MAŁŻEŃSTW

Decydujący rok w spółdzielczym budownictwie

Spółdzielczość mieszkaniowa — to dziś 1/4 całości zasobów mieszkalnych miast (ponad 1,4 mln mieszkań). W br. spółdzielnie w całym kraju mają przekazać swym członkom dalsze 170 000 mieszkań w budownictwie wielorodzinnym o łącznej powierzchni użytkowej ponad 8,6 mln m kw. (w porównaniu z ub. r. wzrost o 14,5 proc.) oraz 6 000 mieszkań w budownictwie jednorodzinnym czyli prawie o 1 500 więcej niż w ciągu ostatnich dwóch lat łącznie. Równocześnie trzeba odrobić zaległości powstałe w minionym roku, oddając jeszcze 4 000 mieszkań, przekazać lokale socjalno-usługowe o łącznej powierzchni 336 000 m kw. (wzrost o 27 proc.). Przed spółdzielczością mieszkaniową jako głównym inwestorem oraz przedsiębiorstwami budowlanymi stoi także zadanie, takiego zaawansowania nowych budynków w stanie surowym, aby zapewnić sobie możliwie najlepszy start do wykonania zadań 1979 r.

Rok 1978 będzie decydujący dla realizacji planów budownictwa spółdzielczego wynikających z ustaleń II Konferencji PZPR. Postępy uzyskane w tym roku wywrą zasadniczy wpływ na powodzenie całego obecnego 5-lecia. Podstawowym tegorocznym zadaniem spółdzielczości mieszkaniowej i budownictwa będzie odrobienie opóźnień powstałych w oddawaniu nowych mieszkań zwłaszcza w dużych aglomeracjach miejskich. Sprzyjać temu będą decyzje rządowe, w myśl których we wszystkich województwach przeznacza się znacznie większe niż w poprzednich latach środki na uzbrojenie terenów pod budownictwo. Na pomoc budownictwu mieszkaniowemu kieruje się ok. 20—25 proc. potencjału wykonawczego przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego. Wiele oczekuje się przy tym od wprowadzanego w budownictwie od 1978 r. nowego systemu ekonomiczno-finansowego, który powinien się przyczynić do podniesienia efektywności, do skolenia i wzrostu rytmiczności procesu budowlanego, a także do poprawy jakości robót.

Istotnym problemem, któremu w br. spółdzielnie mieszkaniowe mają poświęcić szczególnie wiele uwagi jest zahamowanie wzrostu kosztów budownictwa. Pod tym kątem dokonuje się w spółdzielniach weryfikacji wszystkich rozpoczynanych w br. przedsięwzięć inwestycyjnych. Przygotowuje się też wprowadzenie w życie długofalowego programu analiz kosztów; władze spółdzielczości mieszkaniowej dokonywać będą przeglądu i opiniować założenia techniczno-ekonomiczne wybranych, dużych zespołów osiedlowych. Dążyć się też będzie do usprawnienia rozliczeń z członkami spółdzielni uzyskującymi mieszkania własnościowe. Rozliczenia te mają być dokonywane bezpośrednio po przekazaniu budynku do eksploatacji, a nie jak dotychczas — nawet po paru latach.

Spółdzielnie mieszkaniowe mają szczególnie wiele do zrobienia na polu poprawy jakości budownictwa. Chodzi o to, aby zdecydowanie, sprzeciwiać się wprowadzaniu materiałów budowlanych i wykończeniowych mniej trwałych i nie odpowiadających normom, wzmocnić kontrolę jakości przez projektantów, służby inwestycyjne, komisje odbioru budynków i organizacje samorządowe. Częściej niż dotychczas spółdzielnie będą wykonywać roboty przy zagospodarowywaniu osiedli własnymi siłami (poprzez znaczną rozbudowę własnego zaplecza technicznego — budowlanego). Szersza ma być praktyka wykańczania mieszkań zgodnie z życzeniami przyszłych lokatorów.

Wcielając w życie propozycje I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na II Konferencji PZPR, aby problemy mieszkaniowe młodych małżeństw rozwiązywać przez budowę tzw. mieszkań rotacyjnych (prześciowych), spółdzielczość będzie potrzebować w tej dziedzinie, by następnie sprecyzować program i zasady takiego budownictwa. Domy takie, w których młode małżeństwa mogłyby mieszkać do czasu otrzymania większego mieszkania, mają być budowane w taki sposób, aby można je było później łatwo zaadaptować na obiekty typu hotelowo-pensjonatowego, czy też na domy dla osób starszych i niepełnosprawnych. W latach 1978—1982 zakłada się zrealizowanie ok. 100 000 tego rodzaju mieszkań.

Do ważnych zadań zalicza też spółdzielczość mieszkaniowa podniesienie kultury obsługi członków i kandydatów spółdzielni i tworzenie jak najlepszych warunków zamieszkiwania w spółdzielczych osiedlach. (PAP)

Ruch naukowy studentów AE

W poznańskiej Akademii Ekonomicznej z każdym rokiem coraz więcej studentów uczestniczy w pracach kół naukowych i grup badawczych. Obecnie istnieje ich tu piętnaście, a zrzeszają około dwustu członków. Interesują się oni przede wszystkim problemami międzynarodowej współpracy w ramach RWPG i EWG, analizą i prognozowaniem rozwoju przestępnych mikrookładów gospodarczych oraz zarządzaniem w przedsiębiorstwach.

Pod opieką pracowników naukowych studentów Akademii Ekonomicznej poszerzają wiedzę wyznaczając programami studiów, uczestnicząc w spotkaniach dyskusyjnych, seminariach oraz obozach naukowych i szkoleniowych. Od kilku lat młodzi biorą udział w środowiskowych obozach poznańskich studentów w Jeziorku (woj. konińskie) i w Trzcińcu (woj. piłskie). W ramach własnych prac badawczych zrealizowano szereg tematów dla przedsiębiorstw gospodarczych i władz lokalnych miast i gmin oraz na rzecz własnej uczelni. Najbardziej wartościowe opracowania studentów AE mogą publikować w zeszytach naukowych. O wartości prac studentów tej uczelni świadczą również nagrody i wyróżnienia, uzyskiwane w czasie spotkań studenckich kół naukowych i członków krajowych oraz dorocznych seminariach w Bratysławie, gdzie spotykają się członkowie studenckiego ruchu naukowego krajów RWPG. (Zr)

	SWIADCZENIA SPOŁECZNE OPIEKA ZDROWOTNA, RENTY, EMERYTURY
1972	objęcie ludności rolniczej bezpłatną opieką lekarską
1974	podwyższenie świadczeń dla kombatanów i inwalidów wojennych
1975	ujednoczenie zasad wypłacania zasiłków chorobowych
1975	sukcesywnie zwiększanie podstawy wymiaru rent i emerytur oraz podnoszenie dotacji granicy
1975	umożliwienie wcześniejszego o 5 lat przejścia na emeryturę inwalidom oraz kobietom
1977	podwyższenie funduszu stypendialnego dla młodzieży akademickiej
1978	wprowadzenie emerytur dla rolników w wieku powyżej 80 lat
1980	objęcie całej ludności rolniczej ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym

KSIAŻKA Marianna i Wielkopolska

Różni się ta książka znacznie od tych, które w serii „Życie codzienne” publikuje Państwowy Instytut Wydawniczy. Wydana przez Instytut Wydawniczy „Pax” — „Marianna i róża” stanowi rodzaj pamiętnika napisanego przez Janinę Fedorowicz i Joannę Konopińską; posiada co prawda w podtytule określenie: „Życie codzienne w Wielkopolsce w latach 1890—1914”, lecz sąsiadujący z nim dopisek informuje, iż rzecz wywodzi się „z tradycji rodzinnej”, a więc autorki patrzą na owe życie przez pryzmat rodziny wielkopolskiej rodziny ziemianskiej, z jej zwyczajami i tradycjami, a także z jej codziennymi radościami i troskami.

Jak powstał ten quasi-pamiętnik Marianny z Malinowskich Jasięckiej? Oto lektura jej trzech listów do starszej siostry, sprawila, iż postanowiła spisać wspomnienia o bliskich i o sobie — z przeznaczeniem dla dzieci i wnuków. Już na pierwszych kartkach owych wspomnień zauważa: „Teraz, kiedy już jesteśmy od dawna mężatkami i matkami, inaczej patrzymy na wzruszenia młodości. Ale choć jesteśmy inne, starsze i dojrzalsze, nie powiem, aby wspomnienia pozostawiały nas obojętnymi. I jakoś żałuję, że tak liczne przeżycia i sprawy odchodzą razem z naszą zawodną pamięcią w zupełne zapomnienie...”

Abym temu zapobiec, sięgnęła pani Marianna po pióro i spisywać jeła to, co zdało się jej ciekawe i znaczące w wielkopolskim ćwierćwieczu poprzedzającym wybuch I wojny światowej. Żyła pani Marianna w dobie panowania pruskiego w Poznaniu, a była to czas, gdy patriotyzm Wielkopolan przejawiał się w wielu dziedzinach, zaś losy autorki wspomnień sprężyły się z losami wybitnych polskich patriotów tego okresu. Byli to ludzie, z którymi stykała się na der często jej stryj i opiekun, ksiądz Franciszek Ksawery Malinowski, współzałożyciel Poznańskiego Towarzystwa Naukowego, a także działacz bliski rodzinie Malinowskich.

Dlatego opisy codziennego życia w prowincjonalnych podpoznańskich miejscowościach: Komornikach, Powicy i Ostrowieku wiążą się z wydarzeniami o szerokim zasięgu, ze sprawami, którymi żyła Wielkopolska z przełomu XIX i XX wieku, z działaczami patriotycznymi tej miary co Ty-

tus Działyński, Ewaryst Estkowski, Maksymilian Jackowski, Karol Libelt, Roger Raczyński i Piotr Wawrzyniak. Ta plejada nazwisk zasługuje na popularyzację oświaty, nauki i postępu, ludzi pióra i społeczników przewija się przez karty książki wśród opisów wydarzeń dotyczących walki znacznej części ziemianstwa i ogółu chłopstwa polskiego z pruską polityką germanizacyjną. Autorka przypomina nam także stary wóz cyrkowy i niesłychany upór Michała Drzymały.

Wspomnienia dotyczą zarówno mody damskiej eksponowanej w witrynach sklepów poznańskich kupców, jak i — przekazanych na podstawie relacji świadków — wydarzeń związanych ze znanym strajkiem dzieci wrzesińskich w od powiedzi na zarządzenia pruskich władz o nauce religii w szkołach w języku niemieckim.

A wszystko to napisane żywo, potocznie, ciekawie, pięknym językiem, prosto i bezpretensjonalnie. Czyta się tę lekturę z dużym zainteresowaniem nie tylko wobec opisanych wydarzeń, lecz także i wobec narratorki, nie szczędzącej krytycznych uwag sobie, a pełnej życzliwości i wy-

rozumiałości dla swego otoczenia.

Tekst książki został m. in. oparty na bazie źródłowej i naukowych badaniach historycznych jednej z współauterek — dr Janiny Fedorowicz-Krausowej, dotyczących rozwoju prasy gospodarczej na ziemiach polskich w XIX stuleciu.

„Marianna i róża” — to przykład publikacji poszerzającej naszą wiedzę historyczną o ćwierćwieczu obfitującym w istotne a nie dość znane wydarzenia w Poznaniu pod pruskim panowaniem. W sposób techniczny autentyczny, poznajemy życie codzienne wielkopolskiego społeczeństwa w tym okresie. Jest to książka w równym stopniu „do czytania” co charakteryzująca się zaletami popularizatorskimi — książka ujmująca. Ilustrują ją rodzinne zdjęcia i fotokopie ówczesnych wydawnictw, co w znacznej mierze podnosi jej poznawcze walory.

WOJCIECH STASZEWSKI

*) Janina Fedorowicz, Joanna Konopińska — „Marianna i róża”, Życie codzienne w Wielkopolsce w latach 1890—1914, z tradycji rodzinnych, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1977, s. 424; zł 80.

Kauczuk z Oświęcimia



Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu są jednym z głównych polskich producentów kauczuku syntetycznego. Wytwarzany w 11 rodzajach, jest dostarczany do przemysłu lekkiego, gumowego i budownictwa. Trafia także na eksport — do 10 krajów, najważniejszymi odbiorcami są takie kraje jak Austria, RFN, Francja i Szwecja. Ostatnio naszym kauczukiem zainteresowała się Japonia, dokąd wysłaliśmy pierwszą próbną partię w ilości 300 ton. Oświęcimskie zakłady są drugim — po płockiej „Petrochemii” — producentem kauczuku w kraju, a ponadto do starczą gospodarce 150 podstawowych syntetyków. Na zdjęciu: aparatowy Jan Zięba w czasie kontroli pracy instalacji. CAF — fot. Sochor

ONI TO POTRAFIĄ

Polimery zamiast metalu

Na regałach leży mnóstwo detali wykonanych z tworzyw sztucznych. Po umieszczeniu są również na tablicach, na których znajdują się dla porównania oryginalne części z metalu.

— Proszę popatrzeć na koła zębate z metalu wykonane metodą tradycyjną i na te z tworzyw sztucznych. Niby podobne detale, a jaka różnica w ich wyglądzie, wadze, trwałości... Oglądam demonstrowane elementy. Biorę je do ręki. Koło zębate z aluminium jest o wiele cięższe od plastikowego.

— Dwa i pół raza! — uściśla docent dr Stanisław Bugajski. Od wielu lat zajmuje się on inżynierią chemiczną. Zaczęło się to podczas studiów w Politechnice Warszawskiej. W Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu pracuje wraz z 5-osobowym zespołem nad zastępowaniem metali tworzywami sztucznymi w konstrukcjach maszyn głównie rolniczych.

Przy wytwarzaniu kół zębatach metodą wtryskową z polimerowych tworzyw unika się pracochłonnej obróbki mechanicznej elementów odlewanych z metalu. Nie ma odpadów materiałowych. Części z tworzyw sztucznych są bardzo odporne na ścieranie i na korozję, co ma ogromne znaczenie w pracy maszyn rolniczych wykorzystywanych przeważnie w trudnych warunkach terenowych.

Za wykorzystaniem tworzyw sztucznych w konstrukcjach maszyn przemawia nie tylko ich trwałość. Sprawa istotną jest efektywność ekonomiczna ich zastosowania. Krajowe tworzywa sztuczne są stosunkowo tanie, w przeciwieństwie do importowanych. Pozwala to wydatnie obniżyć ceny wytwa-

rzanych z nich detali. Np. cena koła zębatego wykonanego z aluminium wynosi 120 złotych natomiast z tworzyw polimerowych tylko 18 złotych.

Zastosowanie tworzyw sztucznych przy produkcji części zamiennych do maszyn rolniczych umożliwia zmniejszenie liczby punktów smarowania, a tym samym pracochłonności przy ich obsłudze. Np. w starej „Vistuli” było aż 165 punktów wymagających częstego smarowania, w kombajnie „Bizon Super”, gdzie zastosowano wiele części z tworzyw sztucznych, liczba tych punktów zmniejszyła się do 80.

Zasługą poznańskich konstruktorów jest zastępowanie zagranicznych tworzyw sztucznych, tworzywami krajowymi stosowanymi w produkowanych na licencjach urządzeniach i maszynach. Np. dojarzka Alfa Laval, szczególnie zaś typu „Rybka” ma aż 160 elementów z 16 gatunków tworzyw importowanych z różnych krajów. Są to części skal kulowane przez zagranicznych eksporterów po bardzo wygórowanych cenach. W roku bieżącym i następnych latach około stu tych elementów uda się wytworzyć z polimerów krajowych.

Jak opłacalne to przedsięwzięcie wystarczy powiedzieć że przy zastąpieniu 16 elementów z importowanych tworzyw krajowymi w produkowanym na licencji zachodniemieckiej kombajnie ziemniaczanym zyskuje się rocznie oszczędności w wydatkach dewizowych — 216 000 marek. Poprawiono przy tej okazji konstrukcję niektórych elementów, zmniejszając materiałochłonność przy ich produkcji. Za to właśnie poznańscy konstruktorzy otrzymali jesienią ubr. dy-

plom uznania na XIX Giełdzie Postępu Technicznego w Poznaniu. Opracowanie 7 elementów z krajowych tworzyw sztucznych dla produkowanej w Poznaniu na licencji zachodniemieckiej kosiarki rotacyjnej pozwala oszczędzić rocznie 100 000 marek.

Sześciu pracowników PIMR zdołało od roku 1969 opracować 300 typów elementów z krajowych tworzyw sztucznych co daje w skali rocznej produkcji 5 mln zł oszczędności. Najwięcej elementów z tworzyw znalazło zastosowanie w siewnikach do punktowego wysiewu nasion, w siewnikach nawozowych, kombajnach zbożowych i kolumnach parnikowych oraz w sortownikach do ziemniaków.

Obecnie zespół pracuje nad częściami zamiennymi z tworzyw krajowych do importowanych z Francji siewników pneumatycznych. W kraju jest 880 takich maszyn i trzeba do koniać ich remontów.

Zespół pracowników poznańskiego PIMR udostępnia swe prace wszystkim zakładom maszyn rolniczych w Polsce. Wychodząc z koncepcjami, opracowując konstrukcje elementów z tworzyw sztucznych z uwzględnieniem innych niż u metalu właściwości, zawiera umowy wdrożeniowe z tymi zakładami. Przeprowadza się badania prototypów i serii informacyjnych, udziela instrukcji dla kooperantów.

Zdarzają się również takie zamówienia, jak z poznańskiego „POSTEOR”-u, który złożył zapotrzebowanie na konstrukcję kół do dzieł piekarniczych. Dzieła te produkowane na zagranicznej licencji przez

Dokończenie na str. 4.
MARIA POLCYNOWA

od GŁOSU

Cena czasu w naszej gospodarce jest coraz większa. Gdy w roku 1970 wytworzano w krajowym przemyśle w ciągu godziny wartość 330 mln złotych, to w tym roku wartość godzinnej produkcji jest niemal dwukrotnie większa. Wraz z rozwojem techniki powiększają się możliwości produkcyjne przemysłu. Ich pełne wykorzystanie przynosi coraz większe korzyści, ale równocześnie ich marnotrawienie powoduje proporcjonalnie większe straty.

W naszej gospodarce każda minuta straconego czasu pracy jest bardzo droga. Oblicza się, że w praktyce braki organizacyjno-techniczne oraz naruszenie dyscypliny pracy powodują stratę 6-8 procent czasu zmiany roboczej. Kosztuje to gospodarke 80 mld złotych. Nie stać nas na taką rozrzutność. Dlatego też coraz częściej słyszy się o karach nakładanych na tych producentów, którzy nie szanują czasu kooperantów i odbiorców swoich wyrobów. Na przykład Wielkopolskie Zakłady Obuwia „Polonia” z Gniezna zapłaciły w roku minionym odbiorcom krajowym za niedotrzymanie terminów dostaw, kary w wysokości ponad 33 mln złotych.

Kary pieniężne oczywiście problemu nie rozwiązują, bo czas utracony — to wartość, której już nigdy nie da się odzyskać. Mają one jednakże niesolidnym producentom uświadomić cenę czasu, którego do brze wykorzystanie jest współcześnie zadaniem wcale nie mniej ważnym, niż jak, najracjonalniejsze spożytkowanie surowców przeznaczonych do produkcji.

MP

Dwaj Polacy przygotowują się do lotu w Kosmos

Jak wiadomo z doniesień prasowych, kosmonauci radzieccy pomyślnie realizują od blisko 80 dni niezwykle ważne przedsięwzięcie naukowe: lot kombinowany „Sojuz 26 — Salut 6 — Sojuz 27”, którego częścią składową był również transportowy statek „Progress 1”. W ramach tego eksperymentu zgodnie z programem „Interkosmos” przewiduje się wspólne loty z udziałem przedstawicieli krajów wspólnoty socjalistycznej. W jaki sposób i gdzie przygotowywano reprezentantów naszego kraju do tej odpowiedzialnej i szlachetnej działalności, na jakim etapie przygotowań znajdują się obecnie, jakiego typu zadania przysięg im jeszcze w tym roku wykonywać — na ten temat wypowiedzi PAP udzielił komendant Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej — nłk prof. dr hab. Stanisław Barański.

Zacznę od przypomnienia — stwierdził na wstępie profesor — że z doniosłą inicjatywą włączenia do wspólnych lotów załogowych przedstawicieli państw socjalistycznych w ramach „Interkosmos” Związek Radziecki wystąpił w lipcu 1976 r. Inicjatywę tę stanowiła piękna forma wyrażenia jed-

ności krajów wspólnoty socjalistycznej i przykład prawdziwie międzynarodowej polityki ZSRR. Związek Radziecki udostępnił partnerom dla realizacji zamierzonych przedsięwzięć całą najnowocześniejszą technikę kosmiczną i rakietową.

Loty kosmonautów radzieckich, a także reprezentujących Czechosłowację, Polskę i NRD — jak to wynika z uzgodnionego planu i ustaleń — będą tworzyły jeden cykl zlozonego programu badań. Polacy przygotowują się do wykonania kilku złożonych, istotnych i oryginalnych z naukowych punktów widzenia eksperymentów technicznych i medycznych.

Natychmiast po podpisaniu przez akademie nauk krajów socjalistycznych umowy (14 — 16 lipca 1976 r.) — o udziale w lotach kosmicznych — stwierdził następnie rozmówca — przystąpiliśmy do wytypowania grupy polskich kandydatów na kosmonautów. Dla skrócenia okresu szkolenia przyjęto, że na tym etapie będą to piloci wojskowi z wykształceniem inżynierskim. Z dużej grupy drogą specjalnych badań wyselekcjonowaliśmy kilkudziesięciu pilotów, któ-

rych zgromadzono na specjalnym kilkumiesięcznym obozie szkoleniowo-kondycyjnym, w celu odbycia określonego treningu w jednolitych warunkach środowiskowych. Po około 2-miesięcznym treningu zajęliśmy się nimi już w specjalistycznej placówce naukowo-badawczej, jaką jest Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej.

Ostatecznie po kilku kolejnych selekcjach pozostało 4 kandydatów w różnym wieku. Ostateczną komisją orzeczniczą — działającą już w radzieckim ośrodku przygotowań kosmicznych — wytypowała dwóch oficerów — pilotów, którzy obecnie znajdują się w trakcie końcowego szkolenia od bywanego od półtora roku w Gwieźdny Miasteczku. Składało się ono z wielu etapów — teoretycznych i praktycznych i zawierało złożony, trudny program. Jesteśmy w stałym kontakcie z naszymi kosmonautami. Wiemy, że zyskali w sobie ocenę u przełożonych, spełniają wszystkie warunki stawiane kosmonautom, imponują pracowitością, ambicją, talentem.

Notował

WITOLD SMOLAREK

Kosmonauci wykonują program astrofizyczny

rentgenowskiego słońca jest ogromne, pomaga bowiem w uzyskaniu informacji o najgorętszej stracie słońca — jego koronie. Tu właśnie rozpoczyna się strumień cząstek naładowanych — korpuskuł, które określają charakter związków między słońcem a Ziemią. Mają one duży wpływ na to, co się dzieje na Ziemi, m.in. na stan

łączności oraz — jak przypuszczają naukowcy — na wybuchy epidemicznej grypy.

Naukowcy radzieccy z niecierpliwością oczekują rezultatów obserwacji oddalonych galaktyk i tzw. zimnych gwiazd, których istnienie zostało odkryte właśnie dzięki osiągnięciom astronomii kosmicznej. (PAP)

Polimery zamiast metalu

Dokończenie ze str. 3.

bydgoski „Spomasz” mają być wyposażone w trzy rodzaje (w zależności od wielkości i tonażu tych dzieł) kolek transportowych. Za takie kółka z tworzyw sztucznych trzeba płać za granicą od 40 do 120 marek zachodniemieckich. Przy zastąpieniu ich wytwarzanymi z tworzyw krajowych ceny będą podobne, ale w złotych.

Docent Stanisław Bugajski jest zdania, że za mało jeszcze

wykorzystujemy krajowe tworzywa sztuczne w produkcji maszyn, pojazdów. Wyrzedza ją nas zdecydowanie kraje o wysoko rozwiniętym przemyśle chemicznym. Np. na każdy wyprodukowany w USA samochód przypada 260 kg części z tworzyw sztucznych, czyli praktycznie jedna czwarta jego wagi. Nasze tworzywa nie ustępują jakością zagranicznym i mogą zastępować z powodzeniem deficytowe metale.

MARIA POLCYNOWA

Sukces poznańskich filharmoników we Wrocławiu

W niedzielę 26 lutego br. zakończył się we Wrocławiu XII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej. Wykonano na nim 63 dzieł 49 polskich kompozytorów współczesnych. Wykonawcami byli m. in. orkiestra filharmoniczna z Wrocławia (dyrygent Tadeusz Strugała i Marek Pijarowski) oraz z Opola (dyrygent Marek Tracz). Wystąpiły zespoły instrumentalne Magdaleny Rejzler-Niesiołowskiej i Jerzego Witkowskiego. Solistami byli m. in. Stefania Woytowicz (soprano), Stefan Kamasa (altówka) i Zdzisław Piernik (tuba).

Orkiestra Państwowej Filharmonii w Poznaniu wystąpiła we Wrocławiu dwukrotnie. W piątek 24 lutego przedstawiła utwór G. Krzanowskiej, J. Łuciuka, K. Meyera i W. Kilara. Solistą był Kazimierz Przyłubski (baryton). W niedzielę natomiast 26 bm. odbył się koncert symfoniczny utworów Aleksandra Tansmana: „Pamięć Erazma z Rotterdamu”, Concertino, Elegia i Koncert na orkiestrę. Solistką była pianistka — Magdalena Sołtyńska. Obydwa koncerty, piątkowy i niedzielny, prowadził Renard Czajkowski.

Na niedzielny koncert przyjechał z Paryża Aleksander Tansman. Muzyka tego polskiego kompozytora, twórcy utworów symfonicznych i oper, urodzonego w 1897 roku w Łodzi i od lat trzydziestych stale mieszkającego we Francji, jest popularna w świecie. Wielokrotnie był wykonawcą jej byli twórcy tej miary co Toscani, Kleecki, Stokowski, Rubinstein. W Polsce szerzej nieznana, była prezentowana na warszawskiej Jesieni. Niedzielne występy poznańskich filharmoników we Wrocławiu publiczność wrocławską przyjął odczynnie. Zmuszono do bisów pianistkę (z Concertino) jak i orkiestrę (z Koncertem). Oklaskiwano także bardzo gorąco obecne go na koncercie kompozytora, który serdecznie podziękował poznańskim wykonawcom swoich utworów.

W rozmowie z przedstawicielem „Głosu” Aleksander Tansman stwierdził: „wykonanie było piękne”. A Wojciech Dzuszycki, znany krytyk i animator życia muzycznego, podkreślił wysoki poziom wykonawczy obydwu koncertów po znańskich filharmoników. Po wiedział, że szczególnie go poruszyły i wywołały wzruszenie „Krzesany” Wojciecha Kilara (koncert piątkowy) i wysoka klasa artystyczna pianistki (koncert niedzielny).

BRAN

SPORT-SPORT

Kolarze z Gorzowskiego najlepsi na przełajach w Czarnkowie

W niedzielę w Czarnkowie odbyły się eliminacje strefowe do kolarskich mistrzostw Polski w przełajach juniorów i juniorów młodszych. Wystartowały silne zespoły z województw: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, gorzowskiego, gdańskiego, toruńskiego i zaledwie 2-osobowa ekipa z pilskiego. Zwracamy na to szczególną uwagę gdyż Pilskie jest w Polsce znany ośrodkiem kolarstwa przełajowego, a dwie sekcje: Polonia Pila i LKS Notec Rozewo mają wielu uzdolnionych zawodników. Wykazywały to niedawne mistrzostwa województwa oraz udany występ Marka Kowalkowskiego, który w kolarskim crosie zajął w swej kategorii drugą lokatę. Co spowodowało, że pozostali zawodnicy nie stanęli na starcie, tym bardziej, że zawody odbywały się na ich terenie?

Wyścigi rozegrano na dobrze przygotowanej trasie w parku wokół skoczni narciarskiej w Czarnkowie. Dopisała także ładna sło-

neczna pogoda. Klasą dla siebie byli kolarze województwa gorzowskiego, którzy zajęli czołowe lokaty. 15 najlepszych zawodników z imprezy w Czarnkowie w każdej kategorii wiekowej kwalifikowało się do finału ogólnopolskiego.

Oto komplet wyników: juniorzy młodzi (dystans 8 km): 1. Henryk Sawicki — (Pomorzanin Nowogard), 2. Ryszard Miac — (Pom. Strzelec Krajeński), 3. Janusz Cupa — (Pom. Strzelec Krajeński), 4. Józef Grechola — (Pom. Strzelec Krajeński), 5. Lech Piasiecki — (Orleńskie Gorzów), 6. Tadeusz Bartasiewicz — (MLKS Piast Słupsk). Juniorzy (dystans 14,7 km): 1. Edward Plech — (Pom. Strzelec Krajeński), 2. Marek Kowalkowski — (Polonia Pila), 3. Tadeusz Sikorski — (MLKS Kościełeczyna), 4. Zbysław Dymkowski — (Chemik Police), 5. Mirosław Grzybowski — (Lech Czaplinsk), 6. Józef Empel — (Agromel Toruń).

(ryk)

B. Kramer wygrał zawody w Austrii

Sukcesem bojerowców polskich zakończyły się rozegrane na jeziorze Neusiedlersee międzynarodowe mistrzostwa Austrii z udziałem ekip Holandii, RFN i Polski. Pierwsze miejsce zajął aktualny mistrz świata Bogdan Kramer z Jacht Klubu Wielkopolskiego, który wygrał sześć z siedmiu rozegranych wyścigów. Na drugim miejscu uplasował się Piotr Burczyński. (PAP)

Polscy hokeiści pokonali NRD

W niedzielę w Berlinie rozegrany został towarzyski mecz hokejowy NRD — Polska. Wygrali Polacy 5:1 (2:1, 1:2, 2:0). Bramki zdobyli — dla Polski: Andrzej Chowaniec (14 min.), Andrzej Zabawa (20 min.), Bogdan Dziubiński (36 min.), Stefan Chowaniec (49 min.) i Andrzej Małysiak (56 min.); dla NRD: Reiner Patschinski (11 min.). PAP

R. Żugaj ustanowił rekord Polski

W Poznaniu rozegrano pływackie mistrzostwa federacji „Kolejarz”. Bezkonkurencyjny w nich okazali się zawodnicy Lecha, którzy zdobyli 302 pkt., i wyprzedzili Polonię Warszawską — 199 pkt., Neptuna Stargard — 76 pkt. i Ostrowię — 22 pkt.

Indywidualnie najlepszy rezultat uzyskał poznaniak Ryszard Żugaj, który na 200 m grzbietowym ustanowił rekord Polski wynikiem 2:08.0. Na 100 m dowolnym rekord okręgu pobili D. Banach (Lech). Przepłynął on ten dystans w czasie 54,2.

Pływacy Lecha triumfowali jes-

zcze w następujących konkurencjach — kobiety — 100 m dowol.: M. Gulańska — 1:02,4; 100 m grzbiet.: I. Gogolewska — 1:11,8; 200 m klas.: A. Dziurkiewicz — 2:52,4; 200 m mot.: I. Gogolewska — 2:41,7; 200 m dowol.: M. Gulańska — 2:14,5; 200 m grzbiet.: I. Gogolewska — 2:35,2; 100 m klas.: A. Dziurkiewicz — 1:20,8; 100 m mot.: M. Gulańska — 1:11,0; 200 m zmiennym: A. Dziurkiewicz — 2:35,8 sztafeta 4x100 m dowol.: Lech — 4:24,8; 4x100 m zmiennym: Lech — 4:59,8.

Mężczyźni — 200 m dowol.: M. Piekara — 2:00,2; 100 m mot.: M. Kostyk — 1:00,0; 200 m zmiennym: R. Żugaj — 2:15,2; 100 m grzbiet.: R. Żugaj — 58,8; 200 m mot.: M. Kostyk — 2:13,8; sztafeta 4x100 m zmiennym: Lech — 4:11,8; 4x100 m dowol.: Lech — 3:46,6. (wł)

Kreglarze Startu bezkonkurencyjni

Na kregielni Energetyka w Poznaniu rozegrano międzynarodowy turniej kreglarski z okazji 15-lecia sekcji kreglarskiej inwalidów Start w Poznaniu. W turnieju wzięły udział zespoły z Berlina, Leszna i Poznania.

W konkurencji drużynowej zwyciężył Start I Poznań — 4077 pkt., przed Startem II Poznań — 4032 pkt., i zespołem BSG Einheit Berliner Bear 4012 pkt. Czwarte miejsce zajął Start Leszno — 3929 pkt.

W konkurencji indywidualnej zwyciężył M. Siemiński Start I Poznań — 706 pkt., przed Marianem Buczkowskim Start II Poznań — 699 pkt., i F. Szczerkowskim Start II Poznań — 696 pkt. (na)

Złote medale Pustego i Ziubra

W sobotę i niedzielę w Katowicach rozegrane zostały halowe mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Reprezentanci Poznania zdobyli na tej imprezie 5 medali. Na najwyższym podium stanęli: J. Ziubrak z Olimpij, który wygrał 3000 m w czasie 7:57,5 oraz J. Pusty z Orkanu — zwycięzca 60 m ppł. — 7,70. Srebrne medale zdobyli: H. Wasilewski (Orkan) na 3000 m — 7:57,9 i M. Cisowski w siedmiooboju — 5290 pkt. Brązowy medal wywalczył P. Mańkowski (Olimpia) na 1500 m — 3:47,6.

Pochlebne opinie o grze W. Fibaka

Prasa amerykańska sporo miejsca poświęca ostatniemu występowi Wojciecha Fibaka w turnieju w Denver. Mimo porażki z Amerykaninem Stanem Smithem 7:5, 4:6, 6:7. Polak zademonstrował świetną grę. Pojedynkę ten uznano za „najlepszy mecz ostatnich tygodni”. Dzienniki podkreślają, że ostatnio Fibak nie ma szczęścia

do tie-breaków. Przegrał kolejno 7 setów tie-breakowych. Podczas turnieju w Denver Wojciech Fibak występował również w deblu. Jego partnerem był Amerykanin Riessen. Fibak i Riessen przegrali z Warwikiem i Lloydem (W. Brytania) 4:6, 4:6. Obecnie tenisista Polski udał się na kolejny turniej Grand Prix (6 gwiazdek) do Memphis. (PAP)

Olimpiada szachowa Pilskiego

W Pile odbyły się finały wojewódzkie II olimpiady szachowej szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Wystartowało 14 zespołów reprezentujących szkoły średnie i 21 drużyn ze szkół podstawowych. Ta masowa impreza szachowa jest kuznią sportowych talentów, a najlepsi zasilają drużyny ligowe województwa pilskiego. Klasą dla siebie byli młodzi szachiści z Wałcza, którzy zwyciężyli w obu kategoriach wiekowych.

Oto komplet wyników — szkoły podstawowe: 1. SP nr 4 Wałcz —

24,5 pkt., 2. SP nr 3 — Trzcińska — 20,5 pkt., 3. SP nr 1 — Chodzież — 17 pkt.

Indywidualnie najlepszymi zawodnikami byli: Alicja Adukiwicz i Andrzej Cieślinski — SP nr 4 z Wałcza.

Szkoły ponadpodstawowe: 1. LO Wałcz — 21,5 pkt., 2. ZSZ Krajeński — 18 pkt., 3. LO Łobżenica — 17,5 pkt.

Najlepszymi szachistami w tej grupie zostali: Izabela Laszewska z LO Wałcz i Dariusz Radziejewski z LO Chodzież. (ryk)

KRONIKA DNIA

NARADA AKTYWU OŚWIATOWEGO W PILE

Wczoraj w Pile w KW PZPR odbyła się narada sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych wszystkich szkół województwa pilskiego. Podczas obrad, w których wzięła udział sekretarz KW PZPR — Anna Tyczyńska omówiono zadania aktywów politycznych w dziedzinie oświaty i wychowania w świetle uchwał II Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej pilskiej organizacji partyjnej, a także przedsięwzięcia zapewniające sprawne przeprowadzenie reformy oświatowej i wdrażania szkoły dziesięcioletniej.

W naradzie uczestniczył także rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Bydgoszczy doc. dr Edmund Trempała. Nawiązana została współpraca z tą uczelnią, która w Pile utworzy punkt konsultacyjny WSP, zajmujący się dokształcaniem kadr nauczycielskich województwa pilskiego. (ryk)

ODRA WOLNA OD LODÓW

Na Odrze zakończono wczoraj akcję lodową w jej dolnym odcinku od Widuchowej aż do Szczecina. Uczestniczyli w niej trzy łodolamacze polskie „Lis”, „Puma” i „Świstak” oraz dwie jednostki Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zadanie było trudne. Mimo iż w tym roku Odra w tym rejonie faktycznie nie zamarała, na całej jej długości utworzyły się zatory lodowe uniemożliwiające nawigację. W niektórych miejscowościach utworzyły się prawdziwe lodowce sięgające niekiedy kilku metrów wysokości. Teraz wszystkie zostały już polamane, a tafle lodu swobodnie spływają w kierunku Jeziora Dąbskiego i Zalewu Szczecińskiego.

Tegoroczna akcja kruszenia lodów trwała wyjątkowo krótko — zaledwie kilka dni. (PAP)

Fala ciepła

W ciągu ostatniej doby wystąpiła na terenie całego kraju prawdziwie wiosenna pogoda.

Takie ocieplenie w lutym w naszym klimacie zdarzają się dość często. Najwyższą temperaturę w tym roku na ziemiach polskich zanotowano 22. 2. 1966 r. w Przemyślu — plus 18,6 st. Dość często zdarzają się w lutym wysokie temperatury dochodzące do 10-15 stopni.

PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okazywane opady deszczu.

Temperatura minimalna około plus 4 stopnie, maksymalna około plus 11 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Telefony GOSZA

W miejscowości Stradomia-Pa wie w woj. kaliskim, kierujący ciężarówką „Jelcz” nie zachował na leżących środkach ostrożności w czasie wymijania samochodu nadjeżdżającego z przeciwnika — zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Pojazd został poważnie uszkodzony, a znajdujący się w kabinie pasażer doznał lekkich obrażeń ciała.

Miniona niedziela przyniosła w województwie poznańskim wypadki drogowe, w których kilka osób zostało rannych, a jedna poniosła śmierć.

W Poznaniu przy ul. św. Wojciecha zapaliło się wnętrze mieszkanca — na skutek zaprószenia ognia przez jednego z domowników.

Przy ul. Przemysłowej w Poznaniu — 29-letnia kobieta niespodziewanie weszła na jezdnię i potrącona została przez samochód „Dacia”, doznając stłuczenia nogi.

(res)

Praca

Zatrudnię krawca do szy-
cia konfekcji. Koszalin,
Findera 1, tel. 243-81.
47239g

Zatrudnię elektryków, e-
lektromechaników (mogą
być emeryci i uczniowie).
Tel. 67-47-88. 50071g

Pracę chatupniczą, przy-
jęcie (niezwykłe) szyć
dobrej galanterii lub swe-
trow, golfów. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48978g.

Gospodarka — rolnik, wy-
szalenie rolniczy, kilku-
letnia praktyka, przyjmie
pracę i poprowadzi więk-
sze gospodarstwo prywat-
ne, względnie jako zastę-
pcę kierownika PGR. Oferty
w „Prasie”, Grunwaldzka
19 dla 48944g.

Małżeństwo z dzieckiem —
członkowie SM, przyjmie
doszorstwo, warunek mie-
szkania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48949g

Przyjmę pracownika do
wszelkich prac w gospo-
darstwie rolnym. K. Ko-
strzewski, Januszewice 29,
64-350 Granowo k. Grodz-
ka Wlkp. 48987g

Zatrudnię mechanika lub
blacharza samochodowego
oraz uczniów, względnie
do przycięcia do zawo-
du. Blacharstwo i Mecha-
nika Pojazdowa, Marian
Janowski, — Pobiedziska,
Kiszowska 57. 48997g

Pani do 6-letniego dzie-
cka, na 4 godziny dziennie
potrzebna — Jężyce. Oferty
w „Prasie”, Grunwaldzka
19 dla 49144g.

Przyjmę ucznia. Piekar-
nia, Pruchniewicz, Giecz,
gm. Dominowo koło Śro-
dki Wlkp. 49007g

Małżeństwo przyjmie do-
szorstwo, warunek mie-
szkania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49038g

Potrzebny pracownik do
gospodarstwa rolnego. Ple-
wiska, ul. Grunwaldzka 2.
49098g

Pracę chatupniczą, przy-
jęcie. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 49142g.

Nauka

Maszynopisanie ucze-
niów indywidualnie. Pieprzyska
al. Marcinkowskiego 26,
m. 26, I piętro, II podwo-
rze. 45263gpr

Korepetycje udziela do-
świadczony pedagog. Sta-
szica 5 m. 7 — Augusty-
niak, Nowak. 48274g

Kupno

Kupię kłosek warzywa-
woce. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 48969g

Bony PeKaO, kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 48986g.

Fortepian, pianino — ku-
pię. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 49022g.

Mebel przedwojenny, ku-
pię. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 49049g.

Kupię walizkową maszy-
nę do pisania. Tel. 478-14.
49109g

Stary obraz (pejzaż, por-
tret), kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49214g.

Kupię miniaturę pincer-
ka, matka do 15 cm. Mo-
gę poczekać na młot.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 48945g.

Kompletne frezy do gło-
bożyzarki niemieckiej,
kupię. Edmund Mojżesz-
wicz, 62-400 Słupca, ul.
Ratajczaka 4, tel. 163.
49160g

Pianino, tanio kupię. Ar-
ciszewskiego 25 m. 112.
49196g

Sprzedaż

Wózek głęboki, dziecięcy
— sprzedam. Poznań, ul.
Grunwaldzka 43 m. 5 —
Kozłowski. 49013g

Sprzedam 100 sztuk grze-
ników żelaznych, plus 2-
skibowy, rurowy, trawiar-
kę zatorowska. Norke-
wicz, Zimin, 63-006 Kiero-
wo. 49050g

Strugarkę bramową do
metal, sprzedam. Mieczys-
ław Wysocki, 63-300 Ple-
szew, Podgórna 19, tele-
fon 21-280. 49067g

Kożuch męski, jasny, roz-
miar 50—52, sprzedam. Po-
znań. Wspólna 53 m. 5,
po godz. 16. 49060g

Tapczan, 2 fotele — sprze-
dam. Ul. Świerczewskie-
go 25 m. 11. 49053g

Komin 12 m długi, sprze-
dam. Tel. Owińska 45.
49079g

Organy „Byfakord B-1”,
sprzedam. Osiedle Oświe-
cenia 75 m. 8. 48984g

Opony do P-70, 5,25x16 —
sprzedam. Grunwaldzka
161. 48994g

Motorower Komar, sprze-
dam. Grunwaldzka 151.
48995g

Ciagnik C-330, w bardzo
dobrym stanie — sprze-
dam. Inowrocław, Toruń-
ska 107. 48937g

Kierownictwo Filmu „FELIKS DZIERŻYŃSKI”

ORGANIZUJE

SKUP KOSTIUMÓW I REKWIZYTÓW

z okresu 1900—1910 r.

TAKICH JAK:

ubrania, suknie, peleryny, meloniki, cylindry, chusty,
krawaty, parasole, wachlarze, sztuczne kwiaty, toreb-
ki, spinki, biżuteria, rękawiczki, sztywne kołnierzyki
mankiety itp.

SKUP ODBĘDZIE SIĘ W KLUBIE „DRUKARZA”,
ULICA INŻYNIERSKA 10 W POZNANIU

W DNIACH:

1 marca bież. roku — w godz. 11—18
2 marca bież. roku — w godz. 9—18

441-K2

Różne meble i porcelanę
sprzedam. Świetłana
28 m. 1. 48943g

Młocarnię 10, w dobrym
stanie, sprzedam. Jan Gra-
bicki, Prusce, woj. pil-
skie. 48988g

Sprzedam 40.000 sztuk ce-
gli czerwonej, nowej, ko-
ło Kiekrza. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48984g.

Segmenty połączone, ka-
napotapczan, stół, piani-
no, zegar stojący, wiszą-
cy, obraz olejny, lustro,
stoł antyk, komplet wie-
deński — sprzedam. Tel.
67-14-04. 49010g

Sprzedam nowy aparat
fotograficzny Pentacon
Six TL 2, skórkę sobole,
kożuch damski. Telefon
20-35-09. 48915g

Lokale

Cudzoziemiec z rodziną
(troje małych dzieci), po-
szukuje pustego lub su-
per umeblowanego mieszk-
kania (2 pokoje, kuchnię,
łazienkę) z wszelkimi wy-
godami, w centrum mia-
sta, z c.o., ciepłą wodą,
lub w nowej willi, całe
piętro, na okres 3 lat, mo-
żliwość zapłaty z góry.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 48946g.

Różne

Kierowco! Nowoczesna
Stacja Obsługi Samocho-
dów Automobliklubu Wiel-
kopolskiego usytuowana
w centrum miasta (ul. To-
warowa 34) wykonuje m.
in. w krótkim terminie i
fachowo ustawianie geo-
metrii kół, sprawdzanie si-
ły hamowania i ustawia-
nie świateł we wszystkich
typach samochodów oso-
bowych. Usługę można
również zamówić telefo-
nicznie 592-72. 394-K1

Parkiety bezpyłowo cykl-
nuje, lakieruje — Zakład
Usługowy, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 47045g

Matrymonialne

Samotni! Oferty w Biu-
rze Matrymonialnym —
„Swatka”, 90-124 — Łódź,
Piotrkowska 133. 254-K2

Cyklonowanie. Wypychów-
ski, tel. 66-56-04. 48128g

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy pla-
cu Bernardyńskim).
47109g

Kawaler, średnio sytuowa-
ny, poślubi przystojną
pannę do lat 37, chętnie
z samochodem. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48359g.

Komunikat

W związku z przeniesieniem w nocy z 28. II na
I. III. br. robót torowych z ul. Winogrody —
na torowisko w ul. Pułaskiego, powstała ko-
nieczność wstrzymania ruchu tramwajowego
na odcinku od al. Wielkopolskiej do pętli przy
ul. Wilczak i Serbskiej, co spowoduje następu-
jące zmiany w komunikacji tramwajowej:

dnia 28 lutego 1978 r. od godz. 18 — tram-
waje linii 4, 10, 15 i 16 — zostaną skiero-
wane na następujące trasy:
— LINIE 4 i 10 — kursować będą przez al.
Wielkopolską — Wołyńską do Winiar;
— LINIE 15 i 16 — skierowane zostaną do
skrzyżowania ulic Wojska Polskiego — Wo-
łyńska.

Od godz. 18 do 23, dnia 28 lutego br. na od-
cinku od al. Wielkopolskiej do Serbskiej i Wil-
czaka, a w godzinach nocnych na trasie od
Ronda Kopernika do Serbskiej i Wilczaka, kur-
sować będą autobusy. W przypadku niekorzy-
stnych warunków atmosferycznych ruch od-
bywać się będzie normalnie.

Za powstałe w związku z tym utrudnienia
komunikacyjne Dyrekcja WPK przeprasza pa-
sażerów. 636-K1

Pracownicy poszukiwani

DYREKCJA INSTYTUTU GINEKOLOGII
I POŁOŻNICTWA AM W POZNANIU, zatrud-
ni natychmiast:

— PALACZY,
— SALOWE.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Spraw Pracowniczych, ul. Jackowskiego 41a.
570-K1

DYREKCJA FABRYKI ELEMENTÓW WYPO-
SAŻENIA BUDOWNICTWA „METALPLAST-
ZŁOTÓW” w Złotowie, ul. Kujańska 10e, za-
trudni pracownika o odpowiednich kwalifika-
cjach i stażu na stanowisko

GŁÓWNEGO SPECJALISTY d/s planowa-
nia, realizacji i rozliczania inwestycji.
399-K2

OKRĘGOWY URZĄD TELEKOMUNIKACJI
MIĘDZYMIASTOWEJ w Poznaniu, ul. 23 Lu-
tego 26, zatrudni panie w wieku do 30 lat na
stanowisko

TELEFONISTKI

Praca na zmianę w pełnym i niepełnym wy-
miarze godzin.

Dla zamiejscowych zapewniamy zakwatero-
wanie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja do Spraw
Pracowniczych III piętro, pokój 329.

Informacje telefoniczne nr nr 584-69 i 584-55.
533-K1

† Dnia 26 lutego 1978 r. odeszła do wieczności,
nasza kochana żona, matka i babcia, śp.

PELAGIA SZUKALSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 marca br.
o godz. 11 w Pogrzebie.

W imieniu rodziny
ks. Władysław Szukalski

50175g

W dniu 24 lutego 1978 roku zmarł nagle nasz
długoletni, zasłużony pracownik

STANISŁAW BITTNER

Pogrzeb odbył się w dniu 28 lutego 1978 roku
na cmentarzu w Ostrogu.

Rodzinie Zmarłego szczere wyrazy współczu-
cia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Robot Telekomunikacyjnych w Poznaniu.

862-U3

† Dnia 25 lutego 1978 r. zmarł po długiej i cięż-
kiej chorobie, przeżywszy lat 71, opatrzony
Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec,
teści i dziadek

WINCENTY BLACHOWIAK

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi
w środę, 1 marca br. o godz. 13.45. Msza św.
odprawiona zostanie o godz. 14.30 w kościele pa-
rafialnym w Murowanej Goślinie, po czym po-
grzeb.

W smutku pogrążona

RODZINA

Mściszewo. 50162g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lute-
go 1978 r. zmarł po krótkich cierpieniach,
w wieku 70 lat, namaszczony Olejami św., nasz
kochany brat, wujek, szwagier, śp.

EDWARD MUELLER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 mar-
ca br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łozowa 81

(dawniej ul. Czartoria 1). 823-U3

† Dnia 25 lutego 1978 r. zmarł w Bogu nasz
ukochany mąż, ojciec, teści i dziadek

BERNARD RADOJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 marca br.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kościuszki 73 m. 14. 50131g

PELAGIA MAJCHROWICZ

z domu Janczewska

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek,
2 marca br. o godz. 10.30 w kościele św. Micha-
ła przy ul. Stolarskiej, po czym pogrzeb o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

W wielkim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Śniadeckich 21 m. 4.
Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby o go-
dzinie 10. 49986g

Dnia 24 lutego 1978 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 76, nasza naj-
droższa matka, ukochana babcia i prababcia,
śp.

z Krzyków

MARIANNA KOMENDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu górczyńskim.

Z głębokim żalem zawiadamia
córka z rodziną

Ul. Winna 12. 50079g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
dnia 26 lutego 1978 r. po krótkiej i ciężkiej
chorobie, przeżywszy 63 lata zmarła najuko-
chansza żona, nasza mama, siostra, teściowa,
bratowa, babcia i prababcia

JADWIGA BŁOCH

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 marca br.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Leśna 3 m. 1. 50167g

† Dnia 22 lutego 1978 roku zmarła po krótkich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza najukochansza siostra, sy-
nowa, bratowa i ciocia, śp.

JÓZEFA WOLFF

z domu Chlebowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 marca
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Małeckiego 17 m. 8. 820-U3

S. + P.

Dnia 26 lutego 1978 r. zmarła nagle, namasz-
czona Olejami św., moja żona, matka, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 76

CECYLIA ANTKOWIAK

z domu Pilaczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 marca
br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Antoniego 45a (Starolecka) 838-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 lutego 1978 r. zmarł w wieku lat 64 nasz
najdroższy mąż, ojciec, teści i dziadek, śp.

EDWARD PRZYBYLSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 marca br.
o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Jaskiniowa 4. 50106g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
25 lutego 1978 r. zmarł przeżywszy lat 32, mój
najdroższy mąż, ukochany tatuś, syn, brat,
zięć, szwagier i wujek, śp.

ANDRZEJ SUŁKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 marca br.
o godz. 16 na cmentarzu na Starolece.

W smutku pogrążona

żona z synkiem i rodziną

Ul. Darzyborska 4 m. 4,
dawniej Ożarowska 66. 50090g

Dnia 25 lutego 1978 r. po długich cierpieniach
zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja naj-
droższa siostra, bratowa, ciocia i kuzynka

LUCJA ZAWIELAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu w Niepruszewie.

Brat i rodzina

Brzoza. 50080g

Dnia 23 lutego 1978 r. odszedł od nas prze-
żywszy 72 lata

kol. LEON ADAMSKI

wzorowy, etyczny myśliciel, były przewodniczą-
cy komisji rewizyjnej Koła, odznaczony Brązo-
wym, Srebrnym Medalem Zasługi Łowieckiej.

W Zmarłym stracił serdecznego kole-
gę, prawego członka i niezapomnianego towarzy-
sza łowów.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 marca br.
o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczer-
ego współczucia.

Zarząd i członkowie

Koła Łowieckiego Dzik nr 16 w Poznaniu.

50126g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 lutego 1978 r. odszedł od nas na zawsze
po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeży-
wszy lat 87 mój najukochanszy mąż, nasz drogi
ojciec, teści i dziadek, śp.

JÓZEF ŻAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 marca br.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Zbąszyńska 10a. 814-U3

LUTY
28
Wtorek

Lecha,
Makarego
Słońce: 6.44—17.27

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Rigoletto”.
MUZYCZNY — próba generalna.
LALKI I AKTORA — g. 10 „Ty-
moteusz”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Powrót
różowej pantery”; Noteć: „Tajem-
nica”.
CZARNKÓW: „Złotodajna rzecz-
ka”.
GNIEZNO Lech: „Kobra”; Po-
lonia: „Nickeloden”.
GÓRA: „Sześciu”.
GRODZISK: „Za mostem”.
JAROCIN: „Godzilla kontra Gi-
gan”.
KALISZ Kosmos: „Ostanie z Ba-
hii”; Oaza: „Kobra”; Wyspa skar-
bów”; Stylowe: „Szkariatny pi-
rat”; „Wielka podróż Belki i Lol-
ka”; Syrena: „Tomasz”.
KEPNO: „Liberia moja miłość”.
KOŁO: „Omen”.
KONIN: Górniki: „Rok święty”.
KOSCIAN: „Maratończyk”; „Za-
głada Japonii”.
KROTOSZYN: „Wniebowstapie-
nie”.
LESZNO: „Transamerican Ex-
press”.
NOWY TOMYŚL: „Jak zranione
ptaki”; „Okrągły tydzień”.
OBORNKI: „Rodzinny melodra-
ma”.
OSTRÓW ROKA: „Cenny depo-
zyt”; „Miłość straszców”; Słoń-
ce: „Trędowata”; „Ordynar Mi-
chorowski”; „Handlarz bronią”.
OSTRZESZÓW: „Śmierć przy-
chodzi dwa razy”.
PIŁA Iskra: „Granica”; Koral:
„Doktor Popaul”; Sokół: „Gdzie
się podziła VII kompania”.
PLESZEW: „Eh, rano — potwór z
glebin”; „Pat Garrett i Billy Kid”.
RAWICZ: „Noc nad Chleń”.
SŁUPCA: „Szacowni nieboszczy-
cy”.
SRĘM Klubowe: „Bitwa o Kau-
kaz”.
SRÓDA: „Omen”; „Grisia i koń
Zefir”.
SYCÓW: „Setka dla kurażu”.
SZAMOTULY: „Ostatni z Fleks-
nesów”.
TRZCIANKA: „Nieme kino”.
TUREK: „Jak car Piotr Ibrahi-
ma swała”.
WAŁCZ: „Godzilla kontra Gi-
gan”; „Śmierć z komputera”.
WĄGROWIEC: „Każdy umiera
w samotności”; „Wielka podróż
Belki i Lolka”.
WIERUSZÓW: „Każdy umiera w
samotności”.
WRZESNIA: „Intryga rodzinna”.
WSCHOWA: „Jak zranione ptaki”.
ZŁOTÓW: „Niewinne”; „W
gwiazdowym pyłku”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku z Kielc;
11.25 Niezapomniane stronice —
„Granica” fragment; 11.40
Tu Radio Kierowców; 12.25 Mu-
zyka polska; 13.25 Polska
muzyka popularna; 13.25 Siołowa
„Mazowsze”; 13.40 Kącik meloma-
na; 14. Studio „Gama”; 14.20
Studio Relaks; 14.25 Studio
Gama; 15.05 Korespondencja z za-
granic; 15.10 Studio „Gama”; 16
Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier —
aud. inf. SM; 18.33 Konc. życzeń;
19.15 Kiermasz polskiej piosenki;
19.40 Melodie filmowe; 20.05 Wie-
czór w dyskotekę; 21.05 Olimpij-
ski alert młodzieży — Moskwa 80;
21.23 Utwory S. Moniuszki; 22.23
Kraków na muz. antenie; 23.15 Mi-
strzowie nastroju.
Wiadomości: 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11,
12.05, 15, 19, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbli-
żenia; 9.30 Choroby społeczne na-
dal groźne; 9.40 Dla przedszkoli
„O smoku wawelskim” — słuch.;
10. Radiowy biederker warszawski;
10.30 Gra E. Garner; 10.40 Sprawy
codzienne; 11 Konc. skrzypcowy
kompozytorów polskich — K. Li-
piński; 11.35 Skrzynka poszukiwa-
nia rodzin PCK; 11.40 Muz. spod
strzechy — Podhale; 12.05 Czas do
brych gospodarzy; 12.25 „Szarań-
cza” — fragment; 12.45 Ork. w
repertuarze popularnym; 13. Public-
ystyka krajowa; 13.10 C. Sinding
— Wariacje es-moll op. 2 na dwa
fortep.; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50
Konc. popołudniowy; 14.10 Więcej,
lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Ra-
dio Kierowców; 14.45 Muz. Haen-
da; 15.30 Studio Plus — program
dla dzieci; 16.05 Muz. z koncertu
Rep. z XII Festiwalu Polskiej Mu-
zyki Współczesnej; 16.40 Magazyn
informacji; 16.50 Radioexpress; 17
Operetka jej twórcy i wykonawcy;
17.20 „Sekrety biologiczne” — ma-
g. literacki; 18. Amatorskie zes-
pół przed mikrofonem; 18.25 Ple-
biscyt Studia „Gama”; 18.40 Kraj
obraz; 19. Koncerty fortepianowe
S. Prokofiewa; 19.35 PKO — Twój
Bank; twoje doradca; 19.40 „Dom i
my”; 20. Aud. public.; 20.20 Mu-
zyka ze starych płyt; 21.20
Bisy z Miłobędz; 21.40 Radiowy
Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska
muz. współczesna; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 12.30, 13.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Krokodyl z kraju Karoliny” —
pow.; 9.10 Zespoły klarnet-
owe Budę; 9.40 H. H. Davidow
„Ojciec”; 10.35 Kiermasz płyt
wytwórni Amiga; 11 „Królowie
przekleń” — pow.; 11.20 W tonach
trójd; 12.25 Za kierownicą;
13. Powt. z rozrywki; 13.50 „Tortil-
la Elat” — odc. pow.; 14. Mistrz-
wie białej — Fritz Reiner; 15.55
Spotkanie z prof. J. Bursztą; 15.55
Ballady W. Gósciewskiego; 15.40
Rozmowa z piosenką; 16.10 W
książkach i w życiu; 16.20 Muzyko-
branie; 16.45 Nocy rok 78; 17.05 Mu-
zyka polska; 17.10 Dla bliskich
odcinek bluesa; 17.40 Polityka dla
wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19
P. Roth; „Gdy była porządna
dłuszczyca”; 19.15 Przeboje czter-
dziestolecia; 19.35 Opera tygo-
dnia — G. Verdi „Lombardczy”;
19.50 „Krokodyl z kraju Karoliny” —
pow.; 20.35 Z obu stron kame-
ry — okiem reportera; 21 Zapom-
niana piosenka — J. Debiński;
21.35 Antologia piosenek franc.;
22.05 Śpiewa Johnny Cash; 22.25
Fonoteka XX wieku — o Franku
Marlinie z Michałem Bristerem;
23 J. Conrad w poezji polskiej;
23.05 Między snem a dniem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 15,
17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.10 R-TV Szko-
ła Średnia dla Pacuacji. Język
polski. (Sem. IV „Gramatyka ro-
mantyzmu”; 8.25 Utwory F. Kreis-
lera gra skrzypce E. Grac; 8.35
Nie tylko dla słuchaczy w munda-
rach. Jak rozumieć kierownicę
rolę PZPR; 9 Dla kl. III i IV
(wych. muz.); 9.40 W górę z piosen-
kami; 9.50 Podróż muzyczna po
kraju; 9.40 Dla przedszkoli; „O
smoku wawelskim” — słuch.; 10
Dla kl. VI (biologia). „Czy goście
zawsze nas cieszą”; 10.25 Estrada
przejawia; 11 Dla kl. II i III (jęz.
polski); „Niech o miłości poma-
rzy piosenny”; 11.20 Scena z „We-
sela Figara”; 12.05 Czas dobrych

Nowe formy działalności bibliotek

Z myślą o kandydatach
na poliglotów i literatów

Nauka języków obcych w nowoczesnych gabinetach, kluby dyskusyjne myśli społecznej, ruch miłośników książki „Pro libris” — oto nowe formy działalności kulturalno-oświatowej bibliotek publicznych w województwie poznańskim. Inicjatywy te nie mieszczą się w tradycyjnym modelu biblioteki, świadczą że poznańskim bibliotekarzom obcy jest schematyzm, a bliskie to, co dyktuje życie.

Niewielu ludzi śmiegle władza obcymi językami, ale sporo chciałoby się tego nauczyć. Ta sytuacja była genezą organizacji przez bibliotekarzy nauki języków obcych (angielski, francuski, niemiecki, rosyjski) w pięciu miastach Poznańskiego (Gniezno, Nowy Tomyśl, Oborniki, Śrem i Środa). W każdym z nich jest nowoczesny gabinet nauki (aparat elektroniczny, pulpit sterowniczy dla wykładowcy i kabiny dla uczących się). Urządzenie takie kosztuje około 250 000 zł. Dąży się przede wszystkim do tego, by było w pełni wykorzystywane. Dlatego udostępnia się gabinety szkołom (by w nich mogły uczyć języków). Służą one również czasami do organizacji imprez pn. „książka mówiona” (odtwarzanie nagranych na taśmie książek, które czytają wybitni aktorzy).

To co się robi, by upowszechnić naukę języków obcych, należy traktować jak przyszłość „a”, po którym trzeba powiedzieć „b”, „c”. Chodzi nie tylko o zwiększenie liczby gabinetów, co zresztą w najbliższych miesiącach ma stać się faktem. Niektóre z pięciu nowych takich urządzeń prawdopodobnie zostaną umieszczone w bibliotekach znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie Poznania.

Słusznie postulowano na ostatnim posiedzeniu Komisji Wychowania, Oświaty i Kultury WRN w Poznaniu, by biblioteki uczyły francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego, angielskiego niejako uzupełniając telewizyjne kursy języków obcych. Główną wadą tych ostatnich jest brak konwersacji, którą może zapewnić właśnie biblioteka. I jeszcze jedno: nauka czy to w gabinecie czy wspólnie z telewizją pozwoli słuchaczom w jakimś stopniu opowiedzieć obcy język. Powinni oni jednak utrzymywać swoje wiadomości przede wszystkim czytając wyda-

wnictwa obcojęzyczne. Tych jednak jest bardzo mało w bibliotekach publicznych.

Przejdźmy do omówienia innej nowej formy działalności bibliotek, tj. klubów „Pro libris”. I tę inicjatywę zrodziły potrzeby.

Wśród korzystających z bibliotek przeważają młodzi czytelnicy. Tu i ówdzie są dla nich wyodrębnione wypożyczalnie i czytelnice; dla nich też organizuje się różne imprezy. Entuzjaści literatury oczekują wszakże czegoś więcej, przynajmniej pomocy w rozwijaniu swoich zainteresowań czytelnich, a nawet twórczych. Wyciągając z tych faktów wnioski, przystąpiono do tworzenia klubów „Pro libris”. Jest ich teraz 7 (w byłych miastach powiatowych) skupiają ponad 500 licealistów i działają przy bibliotekach, lecz zająć prowadzą nauczyciele. Rzecz jasna, nie jest to uzupełnianie czy kontynuacja lekcji języka polskiego czy historii. O tym co i jak robić decydują sami członkowie klubów. Zgodnie ze swoimi zainteresowaniami — powołują sekcje (np. prozy, poezji, literatury dzieł, społeczno — politycznej itp.) i podejmują różnorodne działania.

Jest to zjawisko tak budujące, że chciałoby się, by młodzież z wielu szkół średnich, a także z największych zakładów pracy, miała swoje kluby „Pro libris”. To jednak i niewskazane i niemożliwe.

Sila tego ruchu polega bowiem na tym, że skupia on autentycznych entuzjastów i to o pewnej kulturze literackiej. Przekształcenie ruchu „Pro libris” z elitarnego w najlepszym tego słowa znaczeniu — w masowy, byłoby zatem spłyceniem działalności. Nie znaczy to jednak, że dotychczasowy ilościowy rozwój klubów można uznać za zakończony. Powinny one skupiać nie tylko młodzież licealną, ale również młodych miłośników książki ze szkół (które nie mają klubów „Pro libris”) i z zakładów pracy.

Zapewnienie takiego rozwoju wymaga rozwiązania niejednego problemu, m.in. finansowego. Tu zaś spotyka się paradoksy: szkolnictwo ma dosyć kredytów — jak oświadczyła na wspomnianym posiedzeniu Komisji przedstawicielka Kuratorium — i gdyby nie było skrupułów przepisami, mogłoby przekazać część środków bibliotekom ledwo wiążącym koniec z końcem. M.L.

Z udziałem „Głosu”

Kolejne „Zbliżenia”
w Nowym Tomyślu

Po kilkumiesięcznej przerwie, odbyła się wczoraj w Nowym Tomyślu (województwo poznańskie) kolejna impreza z cyklu „Zbliżenia”, której współorganizatorem — obok Nowotomyskiego Domu Kultury — jest „Głos Wielkopolski”. Przypomnijmy, że intencją tych spotkań jest bezpośredni kontakt mieszkańców gminy z załogami tamtejszych zakładów, przedsiębiorstw i instytucji, poznanie ich osiągnięć i planów, specyfiki zawodów. Służą temu imprezy o charakterze prezentacyjno-rozrywkowym.

„Bohaterem” kolejnego spotkania był nowotomyski oddział Kombinatu Budowlanego „REMO-BUD” Spółdzielni Pracy w Poznaniu. Część „Zbliżeń” stanowiła wystawa jego dorobku, ciekawiej pomyślana od poprzednich. Ekspozowano m.in. zdjęcia obiektów zbudowanych przez oddział, materiały budowlane, sprzęt; można też było obejrzeć fragment pokoju wypałowanego, z wykładziną podłogową i stolarką.

Wieczorem w sali NDK odbyła się tzw. wolna trybuna, podczas której kierownictwo „REMO-BUDU” odpowiadało na liczne pytania widzów. Chodziło o możliwości skorzystania z jego usług, o szanse podjęcia pracy w kombinacie, o warunki socjalne itp. Wszystko w kameralnej atmosferze, którą tworzyły także występy artystyczne i pomyślowe konkursy z nagrodami. (bop)

zawszad
o wszystkim

PLASTYCY-AMATORZY

WAŁCZ. Duże zainteresowanie wzbudziła w Wałczu (województwo wielkopolskie) wystawa miejscowych artystów-amatorów Krzysztofa Babirackiego i Leszka Harasimowicza. Na zestaw prac — eksponowanych w Wałeckim Domu Kultury — składa się malarstwo olejne, głównie martwa natura, oraz rysunki — studia postaci i rzeźby. Obydwaj młodzi

twórcy amatorzy przygotowują się do studiów plastycznych. (zet)

WIĘCEJ NABIAŁU?

OBORNKI. Możliwości poprawy zaopatrzenia w mleko i przy tworzy mleczarskie sklepów tej gminy województwa poznańskiego i sąsiednich, były tematem spotkania przedstawicieli pionów handlowych i transportu z Obornik, Murowanej Gośliny i Skoków. Ustalono m.in., że sklepy zaopatrywane będą w nabiał tak że w godzinach popołudniowych. Więcej ma być nowych gatunków serów, z których szczególnie popularny staje się produkowany w Skokach „Solank”. (bop)

19.50 „Krokodyl z kraju Karoliny” — pow.; 20.35 Z obu stron kame-
ry — okiem reportera; 21 Zapom-
niana piosenka — J. Debiński;
21.35 Antologia piosenek franc.;
22.05 Śpiewa Johnny Cash; 22.25
Fonoteka XX wieku — o Franku
Marlinie z Michałem Bristerem;
23 J. Conrad w poezji polskiej;
23.05 Między snem a dniem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 15,
17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.10 R-TV Szko-
ła Średnia dla Pacuacji. Język
polski. (Sem. IV „Gramatyka ro-
mantyzmu”; 8.25 Utwory F. Kreis-
lera gra skrzypce E. Grac; 8.35
Nie tylko dla słuchaczy w munda-
rach. Jak rozumieć kierownicę
rolę PZPR; 9 Dla kl. III i IV
(wych. muz.); 9.40 W górę z piosen-
kami; 9.50 Podróż muzyczna po
kraju; 9.40 Dla przedszkoli; „O
smoku wawelskim” — słuch.; 10
Dla kl. VI (biologia). „Czy goście
zawsze nas cieszą”; 10.25 Estrada
przejawia; 11 Dla kl. II i III (jęz.
polski); „Niech o miłości poma-
rzy piosenny”; 11.20 Scena z „We-
sela Figara”; 12.05 Czas dobrych

gospodarzy; 12.25 Głódka płyt; 13
Jez. rosyjski; 13.15 Państw. Omski
Chór Ludowy; 13.30 Tu Studio
Stereo (ogólnop.); 13.50 Matysia-
kowie; 14.40 „Przygody człowieka
myślowego” — pow.; 16.05 Wszel-
nica Rodzina; 16.25 Poradnik Ję-
zykowy; 16.40 Postawy i działania;
16.50 Radioexpress; 17 Miłość w
piosenkach angielskiej; 17.15 Aud.
aktualna; 17.25 Poznań muzyka
malowana; 17.50 Program stereof.
— Nowości płytowe; 18.25 Pasje
podróż, przygody — Z polskimi
naukowcami przez kontynenty; 19
Rozmowy o sprawach rolnictwa;
19.15 Jez. angielski; 19.30 Muzyka
instrumentalno-wokalna Mozarta
(stereo ogólnop.); 20.40 Wszystkie
utwory na klarnet smyczkowy
Schoenberga, Berga i Webera; 20.05
Po VII Międzynar. Konkursie
Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego
go (Poznań 77, stereo ogólnop.);
21.50 Problemy etyki zawodu na-
uczyciela; 22.10 H. Purcell; Suita
klasykama D-dur nr 6; 22.15 Prądy
i poglądy — Doktryny współczes-
nych partii konserwatywnych;
23.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pra-

W Nowych Skalmierzycach
w KaliskiemStanie Pomnik
Powstańców Wielkopolskich

Inicjatywa budowy Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Nowych Skalmierzycach (województwo kaliskie) zatacza coraz szersze kręgi. Ostatnio załoga Zakładów Taboru Kolejowego w Ostrowie, harcerze ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Nowych Skalmierzycach i ZBoWiD-owcy z Wysocka Wielkiego zadeklarowali pomoc przy budowie pomnika, który upamiętni bohaterski czyn Wielkopolan. (o/y)

Nad listami czytelników

Pod górkę i pod wiatr

Z listu, który redakcja otrzymała na temat warunków dojazdu dzieci ze wsi Wrzeszczyna do zbiorczej szkoły w Wieleniu (woj. pilskie) wynikało, że muszą one czekać na autobus, który czasem spóźnia się nawet dwie godziny, w zimnej poczekalni z po-
wybijanymi szymbami w oknach. Dzieci, mieszkające na osiedlu Wybudowane, mają zaś do tego przystanku trzy kilometry. Miał być we wrzeszczyskiej starej szkole ogrzewana poczekalnia dla dojeżdżającej do Wielenia młodzieży, ale niestety...

Z wyjaśnienia, które w tej sprawie otrzymaliśmy z Kura-

Pilskie

Stolarnia na medal

Bardzo dobre wyniki produkcyjne osiąga specjalistyczna stolarnia Kombinatu Budowlanego w Pile. Produkuje się tu nietypową stolarkę budowlaną dla wielu przedsiębiorstw budowlanych. Zakład ten jest uznany za wzorcowy i wiodący w kraju. Stało się to za sprawą zaangażowanej załogi, kierowanej przez kandydata na „Człowieka czynu województwa pilskiego w 1977 roku”, znanego racjonalizatora i organizatora pracy — Juliana Banasia. 40-osobowa załoga pilskiej stolarni osiąga w skali kraju wręcz rewelacyjne wyniki produkcyjne.

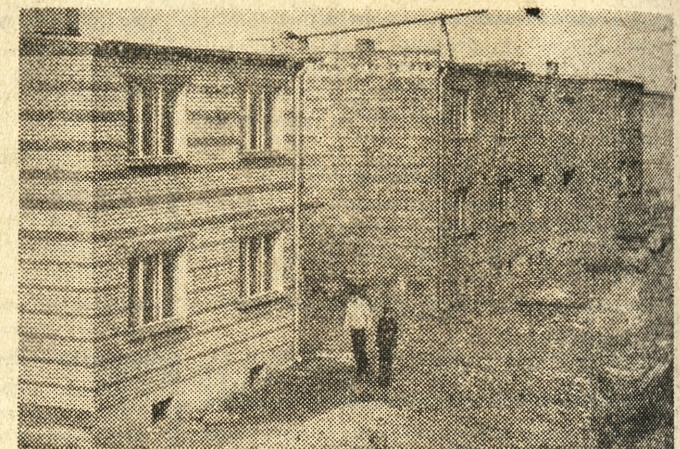
W 1977 roku dzięki stalemu wzrostowi wydajności pracy, która osiągnęła poziom 600 000 złotych na jednego pracownika, w stolarni (jej zdolność produkcyjną określono na 25 000 metrów kwadratowych stolarki) wyprodukowano 32 000 metrów kwadratowych stolarki budowlanej. Na ten rok załoga przyjęła plan

produkcyjny — 35 000 metrów kwadratowych. Tak znaczny przyrost zamierza się osiągnąć w wyniku dalszego postępu organizacyjnego na każdym stanowisku pracy, usprawnienia transportu między operacyjnym, zmodernizowania i utworzenia taśmy montażowej wyrobów gotowych.

Podstawowym źródłem sukcesu będzie zapewne jak dotychczas postawa załogi. Przerobu tu trzy brzołady pracy socjalistycznej, a szereg innych zajmuje czołowe lokaty w dorocznych konkursach współpracy z pracą wewnątrz Kombinatu.

Ważnym osiągnięciem załogi pilskiej stolarni jest wykorzystanie każdego skrawka materiału. Nawet odpady wykorzystywane są tutaj jako pełnowartościowy surowiec dzięki oryginalnemu pomysłowi racjonalizatorskiemu łączenia klinowego. Dzięki temu pomysłowi Juliana Banasia uzyskuje się oszczędności i tzw. ramki do okien. (ryk)

Osiedle „100” w Pyzdrach



W Pyzdrach (województwo konińskie) powstaje osiedle domków jednorodzinnych przy ul. Szybskiej. Nazwano je Osiedlem „100” gdyż planuje się wybudowanie 100 domków. Przyszli mieszkańcy powstającego osiedla zadeklarowali pracę społeczną przy budowie dróg, układaniu sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz przy doprowadzeniu światła.

Na zdjęciu: pierwsze domki jednorodzinne przy ul. Szybskiej. (ze)

Fot. — H. Kamza

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

wet założono w nim centralne ogrzewanie. Niestety, został on przez wrzeszczyską chuliganerię zdewastowany, ale obecnie ponownie wstawiono szyby i oddano do naprawy drzwi. Podobne uszkodzenia zdarzyły się nie po raz pierwszy. W porozumieniu z gminnym dyrektorem szkół ustalono, że jeśli autobus nie przyjeżdża na czas, dzieci mogą przebywać w szkole w salach lekcyjnej, a po godzinie 8 na korytarzu. Młodzież z Wybudowania jest obecnie dowożona przez Państwowe Gospodarstwo Rolne przyczepą.

W przedstawionej tu sprawie żalozne jest to, że mieszkańcy Wrzeszczyny nie potrafili przeciwstawić się dewastowaniu budynku starej szkoły. Czyżby nie znali tamtejszych chuliganów i nie mogli sobie z nimi poradzić? (zk)

ujających — Historia, sem. II: „Złota wolność”; 22.50 S. Prokofiew gra własne kompozycje.
Wiadomości: 12, 13, 16, 22.55.
PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskie-
go) 6.30 Studio Bałtyk; 12.05 Zwie-
rzenia pracownika socjalnego;
12.20 Chwila muzyki; 12.25 Test
stereofoniczny; 12.40 Nauka —
praktyczne rolnictwo; 16.40 Przegląd
aktualności; 16.54 Muzyczny re-
laks; 17 Koncert chopinowski;
17.18 Aud. publicystyczna; 17.25
Radiowy Klub Muzyka; 18.05 Try-
buna Wybrzeża.
KOSZALIN W PROGRAMIE
OGÓLNOPOLSKIM — Pr. IV:
13.30—15 Muzyczny program ste-
reofoniczny.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — RTSS. Fizyka
(powt.); 11.50 — „Kwanty energii”
(powt.); 6.30 — RTSS. Geografia

(sem. 4) — „Ruch obiegowy Ziemi”
(powt.); 11.50 — „Noc i dzień” odc.
1 pt. „Bogumił i Barbara” —
film ser. prod. TP (kol. — powt.);
12.45 RTSS. Chemia (sem. 2) „Elek-
troizacja”; 13.25 — RTSS. Biologia
(sem. 2) — „Jamochołony” (powt.);
15 — Melodie: Estrada Folkloru —
tańce i piosenki z Rzeszowszczyzny
i Ziemi Krakowskiej”; 15.30 —
„Zołnierze dwóch armii” — pro-
gram filmowy z okazji 60 roczni-
cy Armii Radzieckiej; 16 — Dzień
kol. (kol.); 16.10 — „Obiektyw”;
16.30 — Studio Telewizji Młodych;
17.20 — Ocalić od zapomnienia:
Laureaci — programu publicysty-
ki kulturalnej; 17.50 — Interstudio
przedstawia: „Prognosty demogra-
ficzne” — program o problemach
demografii w krajach socjalistycz-
nych (kol.); 18.20 — Człowiek i
przysroda; „Drapieżniki i ich ofia-
ry” — film dok. prod. TV hiszp.
(kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom
(kol.); 19 — Dobranoc dla na-
jmłodszych (kol.); 19.10 — Słódm-
ka (kol.); 19.30 — Wieczór z dzie-
nikiem (kol.); 20.30 — „Saga rodu
Palliserów” — odc. 7 fab. filmu

prod. TV ang. (kol.); 21.30 —
„Świadkowie” — program pub-
(kol.); 21.50 — „Sonda” — magazyn
nauki i techniki (kol.); 22.10 —
„X Y Z” — cz. 1; 22.50 — „Dzień-
nik (kol.); 23.03 „X Y Z” — cz. 2
PROGRAM 2: 15.50 — Kino Tele-
wizji Najmłodszych — zestaw fi-
mów animowanych o przygodach
różnych zwierząt (kol.); 16.30 —
„Biedni ale piękni” — w. film
fab.; 18 — „Decyzje piętnastolat-
ków”; 18.30 — Militaria, obron-
ność, nowoczesność; 19 — „Tele-
skop”; 19.20 — Dobranoc dla na-
jmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór
z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Je-
zyk angielski — kurs podstawowy —
lekcja 21; 21 — Język niemiecki —
kurs podstawowy, lekcja 20
(powt.); 21.30 — „Inicjatywy” —
program ukazujący inicjatywy i
gospodarność małych miasteczek
(kol.); 22 — 24 godziny (kol.); 22.10
(kol.); 22 — 24 godziny (kol.); 22.10
— Wtorek melomana — w pro-
mie koncert rosyjski w Wyk-
wie Wielkiej Ork. Symf. Polskiego Ra-
dia i Telewizji pod dyr. J. Makusa.